

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chetmickowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 590 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 28 grudnia 1937

Rok 32

Poznań, 27 grudnia.

Nacjonalizm, nie szowinizm

Tak się dziwnie złożyło, że dobry tydzień temu społeczeństwo nasze witało w Teatrze Wielkim z entuzjazmem dzieło największego niemieckiego twórcy dramatów muzycznych, wystawione przez polski nasz zespół operowy pod polskim sterem muzycznym, a pod inspiracją inscenizacyjną jednego z najbardziej kwalifikowanych reżyserów niemieckich, który u siebie w Hamburgu na scenę wprowadził w świetnej oprawie artystycznej utwory muzyki polskiej, — że dzisiaj zaś sztandary nasze narodowe świadczą o hołdzie składanym powstaniu wielkopolskiemu, które na ziemi naszej kres położyło panowaniu prusko-niemieckiemu i krwią przypieczętowało wysiłek polityczny narodu o zjednoczenie i niepodległość ojczyzny.

Tak się złożyło dziwnie, ale w treści swej to zgola nie dziwne... Bo cokolwiek mówią tysiącletnie dzieje narodu polskiego o naporze nań zachłannej fali niemieckiej, cokolwiek wspominały sami z bezpośredniego doświadczenia przedwojennego okresu niewoli, zawsze mieliśmy, mamy i mieć będziemy cześć dla twórców i pionierów kultury duchowej narodu niemieckiego na równi z czią, z jaką odnosimy się do duchowych przywódców i budowniczych kultury każdego narodu, bliskiego nam, czy obcego.

Mamy oczywiście na myśli prawdziwą, czystą kulturę duchową, a nie jej namiastki, służące jako narzędzie propagandowe celom ubocznym, często politycznym, niszczyielskim, stanowiącym jaskrawe duchowej kultury zaprzeczenie.

Do sfery prawdziwej, i to wielkiej kultury duchowej należy twórczość Wagnera, dlatego stosunek do niej społeczeństwa naszego zmanifestował się szczerzy, gorący, żywiołowy.

Spółeczeństwo wielkopolskie bowiem będąc na wskroś nacjonalistyczne, nie grzeszy tępym szowinizmem, który ma oczy i uszy zamknięte na wszystko, co nie swoje, bez względu na to, czy w rachubę wchodzi wartości dodatnie, czy elementy rozkładowe.

W ten sposób odnosząc się do twórców i utworów reprezentujących niemiecką kulturę duchową społeczeństwo wielkopolskie trwa bezwzględnie na swym stanowisku zasadniczym, trwa w swej czujności wobec rzeczywistości zewnętrznej, stworzonej niebezpiecznym położeniem geograficznym Polski i jeszcze bardziej niebezpiecznym charakterem zachłannym sąsiada zachodniego.

Odzwierciedleniem tego sposobu myślenia i działania społeczeństwa naszego jest z jednej strony jego zachowanie się dziewięć dni temu w ów wieczór uroczysty „Holendra-tulacza“ wobec współpracy niemiec-

Ojciec św. do kardynałów i dworu

Przemówienie w dniu wigilijnym — O prześladowaniach w Niemczech — Papież nie uprawia polityki, a naucza jedynie religii

Miasto Watykańskie. (KAP) Gdy w dzień wigilijny kardynałowie i dwór papieski składali Ojcu św. dorocznym zwyczajem życzenia i dziękuję. Kolegium wygłosiło okolicznościowe przemówienie, w odpowiedzi swej papież podkreślił, że do podziękowań za życzenia dorzucić musi dwa słowa. Jedno stwierdzające fakty, drugie — przypominające zasady i słowa najwyższego protestu.

Smutną zaiste jest rzeczą stwierdzenie faktu prześladowania religijnego w Niemczech. Ojciec św. powtórzył słowo prześladowania, bowiem jest to jedynie właściwa nazwa tego, co się w Niemczech dzieje. Powtarza się ciągle, że w Niemczech nie ma prześladowania, Ojciec św. jednak wie, że to prześladowanie istnieje.

Nikt nie może myśleć, by papież poruszając rzeczy tak poważne nie był dobrze o nich poinformowany lub mówił o nich bez ich znajomości.

W Niemczech mówi się, że religia katolicka nie jest już religią katolicką, lecz polityczną, że nie naucza się wiary, lecz „robi politykę“. Takim pomawianiem religii o politykę usiłuje się usprawiedliwić prześladowania i przedstawić je jako narzędzie obrony. Ojciec św. przypomina, że tego samego doświadczył sam Jezus Chrystus, gdy stawiano Go przed Pilatem pod zarzutem uprawiania polityki i zamiaru ogłoszenia się królem. Pilat, który zrozumiał fałsz oskarżenia, lecz udawał, że tego nie pojął, zapytał wtedy Jezusa, czyby istotnie był królem? Jezus odpowiedział, iż królestwo jego nie jest z tego świata, gdyby bowiem było ziemskie „wzdyżby się bili słudzy moi“.

To samo może powiedzieć papież. Gdyby uprawiał politykę, w dzisiejszych czasach, gdy tyle mówi się o zbrojeniach i wojnie, mógłby przecież posiadać gdziekolwiek chociażby jakieś małe siły, które by mu przysłużyły pomocą. Ojciec św. jednak tego nie potrzebuje i z Jezusem Chrystusem powtarza, że królestwo jego nie jest z tego świata.

Papież przed światem całym protestuje przeciw oskarżeniu Kościoła o politykę. Na całym świecie są wierni i oddane dzieci jego i nikt z nich nie uwierzy, by papież uprawiał politykę, wszyscy natomiast mogą stwierdzić, że widzą, iż naucza jedynie religii.

Zapewne, musi pouczać także, że najzwyczajniejszy obywatel powinien swym życiem świeckim stwierdzić poddanie się prawom boskim, to jednak nie jest jeszcze polityką. Ojciec św. chce tylko, by także w życiu świeckim, zbiorowym i społecznym szanowane były prawa boże, które są także prawami dusz, kto zaś inaczej myśli i mówi, obraża prawdę.

Największym bólem Namiestnika Chrystusowego jest to, że stawia się go pod zarzutem nadużywania religii, dotkliwszym przez to, że to samo oskarżenie rzuca się pod adresem tyłu czci-godnych braci wśród biskupów i kardynałów.

W dalszym ciągu zaznacza Ojciec św., że protest jego nie potrzebuje być wyraźniejszym i donioślejszym przed całym światem.

Przemówienie swe zakończył Ojciec św. z serca płynącym błaganiem Naj-

ko - polskiej przy jego zmontowaniu w polskim gmachu operowym m. Poznania, z drugiej zaś strony postawa duchowa ludności naszej w dniu dzi-

wyższego, by pośpieszył z pomocą swym wiernym synom tyle cierpiącym nie tylko w Niemczech, ale i w innych

krajach oraz wezwaniem wszystkich do modłów.

Po wyborach w Rumunii

Bukareszt. (Tel. wł.) Partia liberalna czyniła starania, aby zastosować nową interpelację ustawy, a mianowicie — podział mandatów według wyników w poszczególnych departamentach. Dałoby to wówczas liberalom 180 mandatów na ogólną ilość 383 i umożliwiłoby przy poparciu jakiejś drobnej nawet grupy zdobycie większości w parlamencie.

Usiłowania skończyły się niepowodzeniem, bowiem Główna Komisja Wyborcza przeprowadziła podział, biorąc pod uwagę wyniki z całego kraju.

Według tego podziału z 387 mandatów partie rządowe otrzymają 150 do

154, tzw. „zaraniści“ — 85, partia „Wszystko dla Kraju“ (dawn. Żelazna Gwardia) — 66, a stronnictwo pp. Gogi i Cuzy (chrześcijańsko - narodowej) — 38, liberali spod znaku Jerzy Bratianu — 17, „Junian“ — 9 i partia węgierska — około 18.

Ponieważ rząd nie rozporządza obecnie większością, w kołach politycznych liczą się z tym, że liberali zabiegają będą o współpracę innego stronnictwa. W tym celu nastąpi prawdopodobnie rekonstrukcja gabinetu. Decyzja w tej sprawie zapadnie dopiero po 7 stycznia, gdyż do tego czasu trwają w Rumunii święta.

Walki o Teruel trwają

Salamanka (ATE) Według oficjalnych wiadomości, zawartych w komunikacie wojsk narodowych, walki na odcinku Teruel trwają jeszcze ciągle pomimo, że większość budynków u-mocnionych, położonych w obrębie miasta, znajduje się w ręku wojsk „czerwonych“. W tej liczbie seminarium w Teruel zamienione przez narodowców w regularną fortecę, zostało zdobyte. Również katedra, ratusz i koszarowy gwardii cywilnej zostały wzięte po ciężkich walkach.

W czasie świąt wojska narodowe przeprowadziły kilka przeciwnatarć, które wyrządziły wojskom „czerwonym“ znaczne szkody.

Podczas bombardowania Sagunto, końcowej stacji linii kolejowej, wiodącej z Saragossy przez Teruel na wybrzeże, została zabita, wedle ostatnich doniesień, znacznie większa ilość osób, aniżeli pierwotnie przypuszczano. Liczba zabitych wynosi według tych doniesień 31, podczas kiedy rannych jest około 60.

Sprawa imperium włoskiego

Rzym. (Tel. wł.) Dońszą z Hagi, że minister spraw zagranicznych Holandii zwrócił się do Belgii, Danii, Finlandii, Luksemburga, Norwegii i Szwecji — a więc państw należących do tzw. konwencji w Oslo — z zapytaniem, czy nie zgodziłyby się na wspólne wystąpienie w sprawie Abisynii.

Chodzi o to, aby zwrócić się do wszystkich, a przede wszystkim do Francji oraz W. Brytanii o uznanie praw Włoch do Abisynii i załatwienie w ten sposób jednego z zatar-gów, utrudniających stosunki między

poszczególnymi państwami w Europie. Dotychczas Norwegia odpowiedziała odmownie.

Sprawa imperium interesuje wciąż tutejsze koła polityczne. Obecnie rozważa się zagadnienie, czy tytuł monarchy ma brzmieć „król Włoch i cesarz Etiopii“, czy też tylko — „król i cesarz Wiktor Emanuel III“. Temu zagadnieniu poświęca specjalną uwagę niewątpliwie inspirowany artykuł w piśmie, zajmującym się wyłącznie sprawami Afryki wschodniej.

Japończycy zdobyli Hang-Czau

Szanghaj (ATE) Według komunikatu władz japońskich, miasto Hang-Czau, leżące na południu od Szanghaju, znajduje się obecnie całkowicie w rękach japońskich. Straże przednie kolumn japońskich, postępując za uciekającymi Chińczykami, nie zezwalały na zorganizowanie jakiegokolwiek skutecznego oporu. W samym Hang-Czau nie toczą się już żadne walki.

Rzecznicz władz japońskich, komunikując o definitywnym zajęciu Hang-Czau oraz pozostałych sukcesach wojsk japońskich w zatoce Hang-Czau, za-

znaczył, że w północno-chińskich prowincjach Hopei i Szantung odbyło się kilkanaście nalotów japońskich przeprowadzonych z pozytywnym wynikiem.

Autonomiczne rządy

Szanghaj (ATE) Japończycy utworzyli w Nankinie komitet złożony z 11 polityków chińskich pod przewodnictwem Tao-Hsi-Szana.

W chwili obecnej zarówno Nankin jak i Pekin oraz prowincje Szansi i Honan otrzymały autonomiczne rządy z ramienia władz japońskich. Według doniesień ze źródeł japońskich, prowadzone są pertraktacje celem ukonstytuowania jednego rządu centralnego dla wszystkich obszarów chińskich, zajętych przez wojska japońskie.

Odparcie insynuacji sowieckich

Zajścia kolejowe na odcinku Zdobunów — Szepietówka nastąpiły wyłącznie z winy władz sowieckich — Protestacyjna nota polska przeciw bezpodstawnym zarzutom

Warszawa. (PAT). W związku z wręceniem noty polskiej w Moskwie (donosiliśmy już o tym pokrótce — red.) PAT przynosi następujący opis wypadków, które spowodowały wręczenie wspomnianej noty:

Zajścia te w pociągach sowieckich, przechodzących z Szepietówki do Zdobunowa, posłużyły prasie ZSRR do niewłaściwych ataków na władze polskie. Zdaniem tej prasy, winę miały ponosić graniczne władze polskie, przy czym ani dzienniki, ani też ambasada ZSRR w złożonych dwóch notach nie wahały się, przed użyciem określić „prowokacja polska“, „nowa prowokacja polska“ itp., dodając, że ten stan rzeczy może zmusić rząd sowiecki do zawieszenia ruchu kolejowego na odcinku Szepietówka — Zdobunów.

Rząd polski przeprowadził dokładne śledztwo we wszystkich wypadkach i stwierdził zupełną bezpodstawną zarzutów strony sowieckiej. Dochodzenia nie wykazały żadnego wypadku szkodliwego dla sowieckiej obsługi kolejowej ze strony naszych władz, natomiast ustalono, że:

1) sowiecka służba kolejowa narusza polskie przepisy dewizowe, opiera się stosowaniu regulaminu granicznego, oraz pozwala sobie na grubiańskie zachowanie w stosunku do przedstawicieli miejscowych władz polskich.

2) Spłonienie wagonu sowieckiego w dniu 29 listopada r. spowodowane zostało niedopilnowaniem przez obsługę sowiecką znajdującego się w tym wagonie rozpalonego pieca węglowego. Obsługa ta bowiem, mając zajmować dalej swoje stanowiska, zgromadziła się z własnej inicjatywy w jednym z przedziałów wagonu miękkiego, gdzie rozebrała się nawet dla odpoczynku, zostawiając cały pociąg bez dozoru. Eskorta polska nie tylko nie przeszkadzała w gaszeniu wykrytego przez nią pożaru, ale swoją energiczną akcją przyczyniła się głównie do zlokalizowania niebezpieczeństwa, grożącego całemu pociągowi.

3) Możliwość spalenia się drugiego wagonu sowieckiego w dniu 14 grudnia r. powstała również na tle bądź winy, bądź też jakiejś prowokacji obsługi sowieckiej. Wbrew bowiem insynuacjom, zawartym w informacjach sowieckich, właśnie polska eskorta, obejmując na punkcie granicznym Mogilany służbę w pociągu, zauważyła podejrzaną swąd w jednym z wagonów i natychmiastowym zaalarmowaniem obsługi sowieckiej, która w tym momencie znajdowała się w wagonie czołowym pociągu, umożliwiła dość wcześnie usunięcie kłębu tłych odpadków bawelnianych, znajdujących się w jednej z szafek służbowego przedziału wagonu sowieckiego.

Jadący tym pociągiem pasażerowie stwierdzili protokółarnie, iż swąd spalenizny dawał się odczuwać jeszcze na terytorium ZSRR, a więc podczas przejazdu od stacji sowieckich Szepietówka i Sławuta do granicy polskiej. Stwierdzono więc, że odpadki te zaczęły się tlić przed wejściem pociągu

sowieckiego na terytorium polskie, co wskazuje na całkowitą bezpodstawną zarzutów o spowodowaniu wypadku przez funkcjonariuszy polskich.

Również stwierdzono, że wagon nr. 219, którego zwrotu domaga się nota sowiecka z dnia 18 grudnia r. zatrzymano w Zdobunowie w dniu 14 grudnia r. celem umożliwienia przeprowadzenia komisijnego badania, w myśl obowiązujących umów, na które wbrew zapowiedzi przedstawicieli kolei sowieckich nie stawili się. Wagon ten odesłany został w ciągu 24 godzin, a więc już 15 bm. W momencie składania noty znajdował się on od przeszło dwóch dni na terytorium sowieckim.

Opierając się na powyższym stanie faktycznym ambasada R. P. w Moskwie zakomunikowała Komisariatowi Ludowemu Spraw Zagranicznych, że wszystkie insynuacje i zarzuty pod adresem władz polskich, zawarte w notach słownych ambasady ZSRR w Warszawie z dnia 3 i 18 grudnia r.

nie posiadają żadnego uzasadnienia, toteż rząd polski musi odrzucić z oburzeniem oparte na nich protesty. Ponadto ambasada zwróciła uwagę na nieodpowiednie postępowanie sowieckich władz kolejowych na odcinku szepietowskim, które z niezrozumiałych powodów uniemożliwiły załatwienie spraw zająć zgodnie z postanowieniami obowiązującej umowy granicznej polsko - sowieckiej, a zdecydowanie tendencyjnym przedstawianiem poszczególnych wypadków zdają się wprowadzać w błąd rząd sowiecki.

Jeśli więc strona sowiecka, opierając się na takich informacjach, pozwala sobie w atakach na władze polskie posunąć się do zapowiedzi zawieszenia komunikacji kolejowej na odcinku Zdobunów — Szepietówka, ambasada RP. równocześnie stwierdziła, że zgodnie z podanym materiałem dowodowym całkowita odpowiedzialność za fakt ewentualnego zawieszenia komunikacji spadałaby wyłącznie na stronę sowiecką.

DZIEŃ POLITYCZNY

TELEFONEM OD KORESPONDENTA „KURIERA POZNAŃSKIEGO“

Warszawa, 27 grudnia.

Święta minęły w stolicy spokojnie. Kronika policyjna zanotowała jedno tylko zabójstwo a pogotowie ratunkowe było

wzywane do 8 wypadków samobójstw. Na kobiercu ślubnym stanęło 427 par.

W życiu politycznym nie zaszły żadne znamiennejsze wypadki.

Gdzie spędziły święta polskie statki

Gdynia (Tel. wł.) Święta polskie statki spędziły w większości wypadków na morzu. I, tak np. statek szkolny Państw. Szkoły Morskiej „Dar Pomorza“ znajdował się na Atlantyku w pobliżu małych wysp Antylskich. Z polskich transatlantyków M/S „Pułaski“ opuścił Gdynię na krótko przed świętami, udając się w podróż do Ameryki Południowej. W wieczór wigilijny „Pułaski“ znajdował się w kanale Kilońskim. S/S „Kościuszko“ znajdował się u afrykańskich wybrzeży na

Atlantyku, w pobliżu Dekaru. S/S „Polonia“ w wilię weszła do Haify.

Jedynie motorowiec „Batory“ spędził wilię w porcie gdyńskim. Na pokładzie jego odbyła się wspólna wieczerza, w której wzięli udział przedstawiciele dyrekcji Linii Gdynia — Ameryka. Statki towarzystwa „Żegluga Polska“ oraz Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Żeglugowego znajdowały się prawie wszystkie na morzu, jak również statki dalekomorskich przedsiębiorstw rybackich.

Śp. Władysław Skrzyński

Rzym. (PAT) Zmarł tu ambasador Polski przy Watykanie, Władysław Skrzyński.

*

Władysław Skrzyński, urodził się we Lwowie w 1873 r. Szkoły średnie i wydział prawny ukończył w Krakowie. W 1900 roku wstąpił do służby dyplomatycznej w b. Austrii.

W marcu 1919 r. został w niepodległej Polsce podsekretarzem stanu dla spraw zagranicznych. W 1920 r. mianowano go na posła R. P. w Madrycie, a w rok później na posła Stolicy Apostolskiej, a od listopada 1924 r. — pierwszym ambasadorem R. P. przy Watykanie.

Opór ZNP

Warszawa. (Tel. wł.) Prasa żydowska donosi, że przed świętami min. Świątosławski przyjął delegację ZNP.

Oświadczył jej, że byłoby pożądane, aby do przyszłych władz nie wszedł nikt z członków zarządu zawieszono, na co delegacja odparła, że nastroje wśród nauczycielstwa wskazują na to, iż zostaną wybrani właśnie członkowie rozwiązanego zarządu.

Wówczas minister miał powiedzieć, że w takim razie sprawy ZNP przejdą z powrotem z Min. Oświaty do Min. Spraw Wewnętrznych. (w)

Prześladowania Polaków

Kowno. (ATE) Polacy w Kownie nie mieli w tym roku pasterki w języku polskim. Obecnie wyjaśnia się, że władze kościelne otrzymały specjalny zakaz litewskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zabraniający katolicyzmu w języku polskim w okresie Bożego Narodzenia.

Świąteczny numer „Dnia Polskiego“ został skonfiskowany. Zajęciu przez cenzurę litewską uległy artykuły na temat polskich zwyczajów bożonarodzeniowych oraz redakcyjny artykuł wstępny.

Pościg za bandytą

Kielce. (PAT). W kieleckim pościg za groźnym bandytą Maruszczyką trwa. Aby mu odciąć drogę, komenda policji w Kielcach zarządziła otoczenie patrolami trzech okolicznych powiatów.

Ranny bandyta, wspólnik Maruszczyki, Kaszewiak nie umarł, wbrew pierwotnym pogłoskom, lecz przebywa nadal w szpitalu radomskim. Stan jego jest poważny.

Przedłużenie wystawy

Paryż. (Tel. wł.) Izba Deputowanych uchwaliła 338 głosami przeciw 250 przedłużenie na rok przyszły wystawy międzynarodowej.

Pośrednictwo Chautempsa

Paryż. (PAT). Delegacja strajkujących pracowników transportowych przyjęła w zasadzie propozycję pośredniczenia w zatargu przez Chautempsa. Propozycja ta została już przed tym przyjęta przez delegację pracodawców.

POZNANSKA GIEŁDA PIENIĘDZA

Poznań, 27. 12. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożyczki 60,50 za drobne odcinki, większe odcinki poszukiwano po 66,— jednakże bez obrotu.

Z papierów lokacyjnych obracano jedynie 4 1/2% listy złotowe po 61,20—62,— Poza tym poszukiwano 4% listy konwert. po 53,— bez odawców.

Z akcji bankowych poszukiwano i płacono Bank Polski przy słabej podaży po 113,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państwowa pożyczka konwers. drobne odc. 60,50 P.

4% pożycz. prem. dol., seria III 42,— P.

4 1/2% złotowe listy zastaw. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 61,25—62,— +

Akcie bankowe i przemysłowe

Bank Polski 113,— P.

Tendencja mocna.



W SPRAWIE PARAGRAFU ARYJSKIEGO ZWIĄZKU LEKARZY

Komisariat Rządu m. st. Warszawy decyzją z dnia 22 grudnia r. zatwierdził zmiany w statucie Związku Lekarzy Państwa Polskiego, przyjęte na ostatnim zjeździe, a wprowadzające paragraf aryjski.

W ten sposób związek uzyskał podstawy prawne do przeprowadzenia gruntownej akcji odzyskania na swoim terenie.

DODATKI NA MIEZKANIA DLA NAUCZYCIELI

Jak donosi agencja „Kabel“, postanowiona już została sprawa zmiany okólnika o dodatkach mieszkaniowych dla nauczycieli. Na skutek przychylnego ustosunkowania się wicepremiera Kwiatkowskiego do żądań samorządu wiejskiego, przewiduje się przejęcie tego ciężaru przez skarb państwowy. Gminy będą odciążone w ten sposób na sumę około 5 milionów złotych.

OSADZONY W BEREZIE

Swego czasu umieszczono w Berezie kupca i fabrykanta łódzkiego Jerszaka, który ze swoimi pracownikami pozostawał na stopie wojennej. Mieli oni do niego pretensje na coś około 60 tys. złotych. Obecnie, jak donoszą, w tej sprawie odbyła się w łódzkiej inspektoracie pracy konferencja, na której przedstawiciele fabryki oświadczyli, że wszystkie pretensje robotników będą zaspokojone, skoro tylko Jerszak odzyska wolność. Fabryka ma ruszyć w sześć tygodni po jego wypuszczeniu z Berezy.

CIĘŻKI WYPADEK W KOPALNI

W kopalni „Lech“ w Nowej Wsi znówu zdarzył się ciężki wypadek wskutek silnego wstrząsu i oderwania się stropu węglowego. Zasypanych zostało 8 górników, z których 7 na szczęście krótko po tym wydobyto, z lekkimi tylko obrażeniami. Ósmy natomiast, nazwiskiem Piotr Wilk z Kochołowic, znajdował się znacznie dalej, tak że musiano się do niego przekopać. Wydobycie go dopiero po kilku godzinach i, niestety, już bez życia. Poniósł on prawdopodobnie śmierć na miejscu.

ŚWIĘTA W GÓRACH

Znaczne opady śnieżne zarówno w Beskidach Śląskich jak i w Tatrach stworzyły na święta wprost idealne warunki narciarskie. Wszędzie panowało też przepiękne. Do znanych miejscowości turystycznych były uruchomione liczne pociągi specjalne; komunikacja z poszczególnymi miejscowościami za pomocą san i autobusów była bardzo ożywiona.

MASOWY POWRÓT DO WIARY OJCÓW

W niedzielę 19 bm. w kościele parafialnym w Łanowcach, w diecezji lubelskiej wróciło na łono Kościoła Katolickiego 116 osób, należących do 36 rodzin polskich z liczby zabranych nam w czasach powstaniowych przez prawosławie. Dzień ten obchodzono w parafii bardzo uroczysto przy udziale miejscowych władz gminnych i wojska. Aktu przyłączenia dokonał miejscowy proboszcz ks. kanonik Adolf Jarosiewicz, który położył wielkie zasługi przy zjedynianiu ich z powrotem do wiary ojców i narodu polskiego.

Obecnie ks. kanonik A. Jarosiewicz przygotowuje do Komunii św. jeszcze około 180 osób. Akt przyłączenia odbędzie się w sposób bardzo uroczysty, gdy osoby te dostatecznie poznają zasady wiary katolickiej.



W Kownie stracono za pomocą gazów trujących niejakiego Aukstutisa, skazanego na karę śmierci za wymordowanie rodziny z 5 osób. Jest to już trzeci wyrok wykonany w taki sposób.

*

Dobre święta mieli kupcy — ale w Anglii. Ruch przedświąteczny był tam poniekąd rekordowy. Świadczyła o tym również jedna z linii kolejowych, która musiała zorganizować aż 110 pociągów specjalnych. W święta same natomiast panowała w kraju niebywała mgła, która spowodowała wiele wypadków.

*

W miejscowości Putteridgeburg w Anglii okradziono niejaką panią Jenkins, która była tam w odwiedzinach i miała ze sobą kosztowną biżuterię. Kradzieży dokonano w chwili, gdy przed domem grała wędrowną orkiestra. Łupem padły kosztowności obliczone na około 50 tys. funtów.

*

Prasa litewska stwierdza, że w tym roku Boże Narodzenie spędziło we więzieniach sowieckich około 30 księży i kilkudziesięciu kupców litewskich, których w drodze więzienną nie udało się uwolnić.

*

W Niemczech odebrano aż do odwołania debity pocztowy znanemu czasopiśmu angielskiemu „News Review“.

*

Z Ameryki przybyła do Londynu jedna z najkosztowniejszych kolekcji znaczków pocztowych, która ma tam być zlicytowana. Jest to kolekcja W. Crockera z San Francisco, ubezpieczona na 60 tys. funtów. Wśród niej znaczek Gwinei brytyjskiej z r. 1856 jest oceniany na dwa tysiące funtów.

Wiadomości

Wizyta min. Becka w stolicy Łotwy, jak donosi prasa tamtejsza, ma nastąpić w najbliższym czasie. Jednocześnie jakoby jest przewidziana rewizja w Sztokholmie.

Następca tronu rumuńskiego Wielki Wojewoda Michał został mianowany dowódcą Centurii, organizacji młodzieżowej, która ma charakter straży krajowej.

Posłem sowieckim w Oslo mianowano niejakiego Nikonowa. Jest to osobistość bliżej dotąd nieznana.

Do Rzymu ma przybyć 19 stycznia delegacja francuska, celem wznowienia rokowań w sprawie zawarcia układu gospodarczego. Rokowania te odbędą się na zasadzie porozumienia, jakie wpięty zostało osiągnięte między Francją a Włochami.

Król angielski wygłosił w pierwsze święto przed mikrofonem przemówienie do mieszkańców imperium angielskiego, dziękując im za okazaną miłość i wierność. W ten sposób monarcha angielski kontynuuje tradycję swego ojca, który co rok na Boże Narodzenie przemawiał przez radio do swego narodu.

Były minister wojny Stanów Zjednoczonych Newton Backer zmarł w Cleveland Ohio skutkiem udaru serca, mając lat 67. Był on ministrem za czasów Wilsona od 1916 do 1921.

Walka min. Bonnet'a o zrównoważony budżet

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Paryż, 23 grudnia.

Jeden z najwybitniejszych finansistów doby obecnej, b. minister Paweł Reynaud w artykule, w „Revue de Paris“ stwierdził, że w ciągu 1938 r., rząd będzie musiał zaciągnąć pożyczkę w wysokości 40 do 45 miliardów franków. Inny mąż stanu, b. premier Flaudin, sędzi znowu w „Capital“, iż chodźć będzie tylko o 35 miliardów. Natomiast min. finansów Bonnet ogranicza swe pretensje jeno do skromnych 26 miliardów.

Przyszłość pokaże, który z nich był najlepszym prorokiem. Dziś możemy tylko zaznaczyć, że dotychczasowe „przepowiednie“ b. ministra Reynauda sprawdziły się. Ścisłe były jego obliczenia, związane z deficytem kolejowym, a zwłaszcza ze skutkami samej dewaluacji. Przy tej sposobności należy również przypomnieć, że pos. Reynaud był już od dość dawna — i to wbrew opinii swojej partii — zwolennikiem dewaluacji. Ale uważał, że powinna ona być przygotowana „na chłodno“, a nie pod naciskiem wypadków. Dlatego operacja, dokonana za rządów Bluma nie przyniosła żadnych korzyści i obdarzyła Francję „chudym frankiem“.

Dawniej domagano się — twierdził w Izbie Deputowanych pos. Reynaud — aby budżet był zrównoważony. Dziś istotną jest sprawa czy siły kraju są w równowadze, inaczej mówiąc — czy kraj zdolny będzie dostarczyć skarbowi tych miliardów, których konieczność jest bezpośrednim wynikiem reform społecznych „frontu ludowego“. Francja bowiem wobec zwiększonych ciężarów i podatków produkuje mniej niż w 1936 r., a oszczędności topnieją. Spadek cen hurtownych, a zwłaszcza detalicznych — to najznamienniejsza cecha kryzysu. Tak jest właśnie teraz we Francji.

Komuniści mają, jak zawsze, „magiczny“ sposób rozwiązania kryzysu. Wolają bez zająknięcia: „niech płacą bogaci!“ Min. Bonnet z łatwością udowodnił im, że w ten sposób nie wyrówna swego deficytu.

Socjaliści domagają się kontroli wyimiany, ale nie bez ubocznych celów.

Min. Bonnet sprzeciwia się tej kontroli wie bowiem doskonale, że z chwilą, gdy zostanie wprowadzona, to 60 miliardów franków, (taka jest przypuszczalna wartość mienia francuskiego za granicą) nie powróci do kraju. W

ostatnich tymczasem miesiącach kapitał nabrał zaufania i 10 miliardów frs. wpłynęło z za granicy. Min. Bonnet oświadcza też kategorycznie, iż nie

wprowadzi kontroli wymiany. Nie kryje, że sytuacja jest wyjątkowo poważna z powodu deficytu równowagi handlowej, ale, że wobec niebezpieczeństw,

FAKTY I OCENY

Masoneria

Dziwnym zbiegiem okoliczności trzy pisma polskie zamieściły w numerach wigilijnych artykuły, poświęcone roli masonerii w zorganizowaniu trzech słynnych mordów politycznych w Jugosławii. Dr K. M. Morawski powołując się na francuską broszurę p. H. R. Petit, pisze w „Słowie Narodowym“, że zamachy na króla serbskiego Aleksandra Obrenowicza w r. 1903 i króla jugosłowiańskiego Aleksandra Karadżordzewicza w r. 1934 były dziełem masonerii.

„Merkuriusz“ zaś pisze, że dziełem masonerii był zamach na arcyksięcia Ferdynanda w Serajewie. Tym ostatnim tematem, nie wymieniając zresztą wyrazu „masoneria“, ale mówiąc o karbonariuszach i innych tajnych spiskach, zajmuje się też i „Słowo“ wileńskie.

„Finis Poloniae“

W wigilijnym wydaniu „Warszawskiego Dziennika Narodowego“ prof. W. Konopczyński zajmuje się legendą o tym, jakoby Kościuszko pod Maciejowicami wygłosił te okropne słowa: „finis Poloniae“ (koniec Polski!). Konopczyński zaprzecza legendzie i zwraca uwagę na Leonarda Chodźkę, który występował w obronie Kościuski.

Pisze jednak w ten sposób: „Otóż Leonard Chodźko był wolnomularzem, pochodził z rodziny dziedzicznie obciążonej masonerią i miał podobnych „braci“ koło siebie cały zastęp. Dla niego Kazimierz Pułaski był nie tylko bohaterem narodowym, ale i starszym zmarłym „bratem“, kto nie wierzy, niechaj w życiorysie Pułaskiego, ogłoszonym przez Chodźkę w r. 1847 zobaczy, z jaką lubością rozpisyje się autor o masonskich uroczystościach urządzonych w Ameryce na cześć „braci“ Lafayette'a i Pułaskiego. Musiał Chodźko wiedzieć, że w podobnych okolicznościach i Kościuszko został przyjęty do loży w Stanach Zjednoczonych jeszcze za pierwszej tam bytności. Bolało go przypisywanie bohaterowi „bratu“ rozpacznych słów, więc je postanowił zagłuszyć per fas et nefas i odpowiednią wdrożył propagandę.

„A że przynależność do masonerii dyktowała niekiedy ludziom dziwne zwroty, widać poniekąd z postępowania samego Kościuski. Jak nagle, tajemniczo podał on w r. 1798 z Ameryki do Francji, budząc zdziwienie i żal w sercu opuszczonego Niemcewicza! Jak się wypierał, wbrew prawdzie, wychowawczej opiece Czartoryskich! Jak harmonijnie współdziałał z Rewolucją w okresie 1798—1802 i jak się potem za przykładem francuskich „braci“ zniechęcił do Bonapartego — po konkordacie z Rzymem!

„Niech nas bogini Klio strzeże przed

plodzeniem nowej legendy! — woła Konopczyński. — Nie chcemy robić z igieł widel, ani używać kielni jak patelni do smażenia specjalów, z których swędy i opary rozlażą się po pracowniach naszej historiografii, okopcając drogie nam obrazy zgasyłych patriotów. Ale nie możemy bez końca „stać przed zagadką“, jak przed zakazanym owocem z rajskego drzewa, gdy luźne fakty aż proszą o to, żeby je wiązać w pary, trójki, grona, szeregi, zyskując przy każdym nowym skojarzeniu na rozumiałości i wewnętrznej wartości.“

Żydowska robota

Prasa żydowska zamieszcza list otwarty 944 uczonych amerykańskich przeciw gettu na wyższych uczelniach polskich.

List ogłoszony został z inicjatywy sekcji amerykańskiej „Międzynarodowej Ligi Swobód Akademickich“.

Wiemy co się za tym kryje. Wystąpienie uczonych amerykańskich, mieszkających się do wewnętrznych spraw polskich jest robotą żydowską i wynikiem wpływów Żydów na terenie międzynarodowym. Z tego też środowiska — żydostwa międzynarodowego — pochodzi znaczna część uczonych, którzy list podpisali.

Komentarze zbyteczne.

Jak to pogodzić?

Żydowska „Chwila“ donosi: „Do Warszawy przybyło 15 Żydów obywateli polskich, którzy zlikwidowali swoje przedsiębiorstwa w Gdańsku. Są to kupcy żydowskie, którzy na skutek szczeran władz hitlerowskich w Gdańsku na stałe powrócili do Polski.“

A więc mamy zapowiedź nowej fali emigracji żydostwa, niestety nie z Polski, ale do Polski. Jednocześnie Żydzi rozwijają zagranicą niebywale złośliwą propagandę przeciw Polsce, twierdząc, że w naszym kraju źle się im powodzi.

Jak to pogodzić?

Droga

Od lipca 1932 r. państwo buduje drogę na przestrzeni Kraków—Zakopane. Budowa postępuje bardzo powoli naprzód.

Obecnie mieszkańcy gmin, leżących przy drodze Myślenice—Chabówka—Zakopane, korzystając z tej okoliczności, iż rząd układa plan inwestycyjny, a Sejm rozpatruje budżet Państwowego Funduszu Drogowego, rozpoczęli zabiegi, zakrojone szeroko. Ich celem jest zdobycie pieniędzy na dokończenie budowy drogi! Boją się, iż sądząc z tempa dotychczasowego budowa potrwa jeszcze z lat 10. Wtedy zaś budowę trzeba będzie zaczynać na nowo, bo roboty, wykonane na pierwszych odcinkach przed laty 10—15, nie wytrzymają tak długiego czasu i ulegną tymczasem zniszczeniu.

W ten sposób prowadzona budowa drogi mogłaby trwać w nieskończoność.

grożących pokojowi, Francuzi powinni zdać sobie sprawę, że potrzeba im silnej armii i silnych finansów.

*

Już bar. Hausmann za czasów Drugiego Cesarstwa mawiał: „Prowadźcie tylko dobrą politykę, a wówczas o finanse możecie być spokojni“. Ministrowie Chautemps, Bonnet, Dauladier i Delbos robią rzeczywiście co mogą, by naprawić błędy rządu Bluma. Wszyscy odnoszą się ze specjalnym zwłaszcza uznaniem do wysiłków min. Bonnet. Aby jednak ta akcja ministra finansów odniosła skutek musi mieć poparcie w łonie samego gabinetu i w szeregach stronnictw, należących do większości rządowej. Tymczasem socjaliści i komuniści opowiadają się otwarcie, nawet z wysokości trybuny Izby za wręcz przeciwną politykę finansową. Nie ułatwia to pracy i nie urabia gruntu w kraju dla zdobycia niezbędnych miliardów.

Równocześnie drożyzna wzrasta, a fala podatków i ciężarów spadnie z nowym rokiem na wszystkich. W Paryżu od stycznia podróżują bilety autobusowe i kolejki podziemnej. Na normalnym kolejach ceny podskoczyły już 30 pct w lipcu, a obecnie pójdą w górę o dalsze 25 pct.

Oto kilka charakterystycznych cyfr, ustalonych na podstawie oficjalnej statystyki, a wskazujących wzrost cen od czasu objęcia władzy przez rządy „frontu ludowego“, czyli od czerwca 1936 r.: chleb podskoczył o 62 pct, węgiel o 64, mleko o 54, masło o 80, mięso o 28, gaz o 31, mydło o 61, „metro“ o 46 pct.

Cena dzienników od stycznia wzrosła dwukrotnie w porównaniu z opłatą sprzed półtora roku. Trudno się temu nawet dziwić, gdy pomyślimy, że wówczas centnar papieru kosztował 113 franków, a obecnie — przeszło 200.

Uchwalony przez Izbę budżet w wysokości 54 miliardów 600 milionów jest największym, jaki Francja dotąd posiadała. Skarb ma zapewnioną egzystencję na 3 miesiące. Min. Bonnet chce go zasilić pożyczkami. W tym celu apeluje do dawnych cnót francuskich, a mianowicie do pracowitości, porządku i dyscypliny społecznej. Cóż kiedy na to wezwanie nie znajduje niestety echa w szeregach „frontu ludowego“.

I. B.

Siostry miłosierdzia w Niemczech

Prasa narodowo-socjalistyczna coraz częściej zwraca uwagę na zwiększający się brak siostr miłosierdzia w szpitalach i sanatoriach Trzeciej Rzeszy. Przy tej sposobności słyszy się dyskretnie pochwały pod adresem ofiarnej pracy „wyznaniowych zakładów“ oraz siostr zakonnych, pełniących swą służbę samarytańską w przeciągu 12 i więcej godzin. (KAP)

Nie narzekać lecz działać!

To powinno stać się hasłem dla kończącego się roku 1937 i rozpoczęcia 1938. Biadanie i załamywanie rąk nie na wiele nam się przyda i napewno nie nie zmieni. Trzeba natomiast znaleźć jakieś wyjście, któreby rok następny uczyniło lżejszym i łatwiejszym.

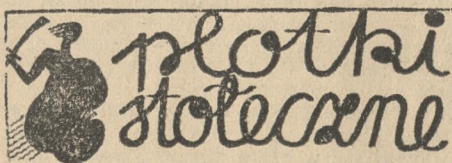
Wyjście takie samo idzie nam w ręce. Jest nim książeczka oszczędnościowa P. K. O. V-jej serii, która może stać się ostoją spokoju i podwaliną lepszej przyszłości. P. K. O., wprowadzając nowy typ książeczki oszczędnościowej V-jej serii, umożliwiła korzystanie z niej najbardziej szerokim rzeszom. Jeśli bowiem zważymy, że wkład miesięczny na tę książeczkę wynosi tylko 5 zł, a co trzy miesiące uczestniczymy w losowaniu premii kilkudziesięciu i kilkusetzłotowych, jeśli dodamy do tego, że po 114 miesiącach kapitał nam wzrośnie do 600 złotych — wartość i zalety takiej książeczki staną się dla nas aż nazbyt oczywiste.

Ażby stać się posiadaczem takiej książeczki V-jej serii, należy wpłacić 5 zł jako pierwszą wkładkę. Wkładki następne wpłaca się co miesiąc. Można jednak — zwłaszcza jeśli książeczka ta jest prezentem noworocznym — wniesić od razu kilka, a nawet kilkanaście wkładek z góry. W takim wypadku należy to załatwić w Centrali, lub w jednym z Oddziałów P. K. O. Książeczka V-jej serii jest chyba najwłaściwszym prezentem dla każdego, zwłaszcza jednak dla młodzieży. Uczy ona zarówno wytrwałości, jak i systematyczności, uczy polegania tylko na sobie i nie oglądania się na innych. Premia jest przy tym zdrową podniecią do wytrwania.

Powinniśmy więc zapamiętać te wszystkie korzyści, jakie daje nam książeczka V-jej serii.

Dzień Nowego Roku powinien stać się równocześnie pierwszym dniem zdecydowanego i owocnego działania. 5 złotych miesięcznie nie wielka zrcbi różnica, a co 3 miesiące mamy duże szanse zdobycia którejś z premii, poza tym zaś po 114 miesiącach możemy podjąć nie tylko zaoszczędzone 600 zł, ale w wypadku pomysłnym nawet 1.000 zł. t. zn. nasze całe oszczędności plus 400 złotych premii — nagrody za wytrzymalność.

Zacznijmy więc dobrze rok 1938!



26 grudnia

Dobrze jest zostawić na uboczu stołecę z jej plotkami, intrygami, wymaganiami i niedocenianiem kraju. Termin „prowincja“ stał się czymś niejako pogardliwym w ustach warszawianina, który faktycznie żyje z tej prowincji, ale najczęściej traktuje ją jako teren swej — eksploatacji... To jest niesłuszne, przykre, nieuczciwie, ale — jest i tego od razu odrobić nie można, zwłaszcza że życie nasze jest dzisiaj nastawione na centralizm.

A społecznie to tym szkodliwsze, że wżgardzana prowincja często posiada więcej charakteru, wyrazu, świadomości celów, aniżeli stolica, w której jedyna trzecia mieszkańców (i to posiadających szerokie wpływy) jest organizmem obcym i usposobionym nieprzychylnie wobec narodu.

*

Jesteśmy wczesnym porankiem wigilijnym w dużym mieście pomorskim. Duże ożywienie handlowe. Na rynku mnóstwo sklepików, straganów, dzisiaj już całkowicie nobilitowanych: wszystko polskie! Doprawdy, trudno oświadczyć sobie satysfakcję, jaką odczuwa człowiek z terenu, gdzie wpływy kydowskie posiadają ciągle jeszcze swoją wielką wagę, na widok urzeczywistnienia marzeń i pragnień! Jakież to krzepi i pobudza obserwatora...

*

Wstępujemy do apteki. Klient płaci za jakieś zioła i lekarstwo 38 groszy. Uderza mnie to, lecz milczę. Na mnie

kolej: proszę o motopirynę (antydotum przeciw napierającej grypie) i niedocenione „kogutki“.

— Motopiryny ile?

— Normalnie; chciałbym na święta mieć z sobą, bo katar i dreszcze na zapadłej wsi to nieszczęście.

— Mała paczka kosztuje 50 gr, jeżeli to za drogę dla pana, można pojedynczo, sztuka po 10 gr — zwraca mi uwagę aptekarz bardzo uprzejmie...

Przytomnieję: orientuję się w cięzarze naszego pieniądza i w trudności jego zarobku. Ten mój poprzednik zapłacił 38 gr, — pięć tabletek motopiryny może to za drogę...

To jest rzeczywistość, to realizm życia, o którym w Warszawie nie ma się pojęcia. Bo tu w stolicy mnóstwo demoralizacji: w lokalu, gdzie doliczają procent za obsługę, obsługujący zerka frasośliwie, gdy się poza tym dodatkowo nie zostawia; widnieje napis, że szatnia kosztuje 10 gr, a gdy się da tyle, wtedy owego „dziesiątaka“ spotyka osobliwe spojrzenie. Ileż razy nie ma się drobnych!

— Ale też sami warszawiacy nie mają poszanowania dla pieniądza i wydają go bez uświadomienia sobie jego znaczenia i wartości...

*

Lasami koło Czarnkowa przebijamy się do celu. Woźnica skraca długą podróż opowiadaniem:

— W tygodniu przedświątecznym tu w okolicy zabrano siedmiu rzeźmieszków.

Zmrok zapada. Gdzieś pada strzał. — To chłopaki się ćwiczą. Za bandytyzm biorą to sporo. Kradną co popadnie: kury, świnki, zachodzą po domach i obrabowują z pieniędzy. Najgorzej, że to sporo między nimi synów gospodarskich. Syn wójta siedzi. Z te-

go domostwa zabrano też chłopaka, a ojciec ma przeszło 40 morgów.

I tak następuje wyliczenie plagi, dotkliwie dającej się odczuwać okolicy. Teraz rozumieć, dlaczego powstała samorządna organizacja samoobrony, działająca w rejonie Bydgoszczy.

A policja? Zredukowano posterunki, jakkolwiek napadów jest coraz więcej. Nieraz posterunek na rejon o średnicy 10-kilometrowej.

*

Włóczęgostwo po wsiach stało się plagą nie tylko w dzielnicach zachodniej. Skarżą się na nie również i inne strony kraju. Wyżywianie się młodzieży tj. chłopaków, mających między 20 a 30 lat, w bójkach, rozprawach nożowych, doprowadzające często do napadów bandyckich rabunkowych, stało się klęską nagminną.

Jak z tym walczyć? Jakie jest bezpieczeństwo gospodarstw, oddalonych od siebie o kilkaset metrów, podczas zawieruchy śnieżnej i w ciemną noc? Jak przeciwdziałać rozkładowi moralnemu pomiędzy dorosłą młodzieżą, która powinna świecić przykładem?

*

To karta życia, o której się mówi mało. A przecież to kwestia po prostu istnienia i pracy, elementarna kwestia bezpieczeństwa!...

Nie podobna rozwiązywać tej bolączki uproszczonym terminem „bol-szewickiej roboty“, bo byłoby bardzo smutno, gdyby się zaraza bolszewicka tak szeroko rozlała. Tu w grę wchodzi głównie najniższe, najbardziej poziomie instynkty ludzkie, nie znające hamulca i nie posiadające dostatecznego przeciwdziałania. Przejść nad tym do porządku nie podobna, bo to szarańcza, która podcina korzenie drzew

WARSZAWA

DZIAŁ GOSPODARCZY

Zmiana ustawy patentowej

Jak wiadomo, przygotowuje się obecnie nowelizację szeregu ustaw gospodarczych. Utrzymuje się słuszną w wielu wypadkach opinią, że nasze ustawy gospodarcze nazbyt często ulegają zmianom. Niewątpliwie na konieczność dokonywania częstych zmian ustawodawczych wpływa również i niedoskonałość pracy legislacyjnej, ale nie jest to powód jedyny. Poza tym odgrywają tutaj rolę czynniki niezależne od woli i kwalifikacji ustawodawcy, mianowicie m. i. zmienność i płynność warunków działalności gospodarczej, przeobrażenia, jakim ulegają instytucje prawne pod wpływem prądów idących z zagranicy itp.

Typowym przykładem ustawy czekającej na nowelizację nie z „winy” ustawodawcy, lecz z przyczyn od niego niezależnych, jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. „o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych” (zwanego w skrócie: ustawą patentową). Tutaj potrzeba nowelizacji wynika z faktu, iż w r. 1934 wprowadzone zostały — ratyfikowane przez Polskę — zmiany do tzw. „konwencji związkowej paryskiej” czyli do międzynarodowej umowy o ochronie własności przemysłowej. Chodzi więc o to, aby dostosować polskie ustawodawstwo wewnętrzne do norm konwencyjnych, ratyfikowanych przez Rzeczypospolitą. Niezależnie od tego nowelizacja uwzględni szereg zmian, których konieczność wykazała dotychczasowa 10-letnia praktyka Urzędu Patentowego RP. W jakim kierunku pójdą projektowane zmiany?

Jedną z najciekawszych, projektowanych inowacyj ma być przepis, mocą którego wynalazek musiałby być badany przez Urząd Patentowy co do swej nowości, albo też zgłoszenie o wynalazku musiałoby być wykładane do publicznej wiadomości. Samorząd gospodarczy wypowiedział opinię następującą: „Oto uznał wprowadzić badanie nowości wynalazku w zasadzie za słuszne, wyraził jednak wątpliwość co do możliwości przeprowadzenia tej zasady w praktyce; pociągnęłoby to bowiem za sobą ogromne koszty w związku z koniecznością stworzenia odpowiedniej biblioteki, laboratoriów, utrzymywania sztabu specjalistów itd. Równocześnie powstała wątpliwość, czy przy znacznym podrożeniu patentu na skutek badania „na nowość” wzrośnie w tym samym stosunku również jego wartość handlowa. W odniesieniu do problemu: „wyłożenia zgłoszenia” samorząd gospodarczy wyraził obawę, że system ten mógłby przyczynić się do znacznego wzrostu nadużyć ze strony przedsiębiorstw konkurencyjnych, które w drodze fikcyjnych zarzutów starałyby się odwrócić udzielenie patentu na wynalazek rzeczywistnie nowy i użyteczny.

Druga, również b. ciekawa kwestia odnosi się do okresu ochrony patentu. Tutaj dają się zauważyć tendencje zmierzające do skrócenia dzisiaj obowiązującego okresu ochrony patentu. Oczywiście, wychodziłoby to na szkodę wynalazcy. Podnosi się jednak, że zbyt długie przedłużenie ochrony wynalazku jest niepożądane z punktu widzenia gospodarczego, gdyż w pewnym stopniu hamuje postęp techniczny.

Jak widzimy, bliska nowelizacja ustawy patentowej rozstrzygnie ciekawe zagadnienia.

Z ZAGRANICY

(z) W Anglii o poprawie gospodarczej w Polsce. Wpływy i wielce poczynny angielski tygodnik gospodarczy „Manchester Guardian Commercial” zamieścił ostatnio wyczerpujący artykuł informacyjny o sytuacji gospodarczej w Polsce. W artykule tym zatytułowanym „Poprawa w przemyśle polskim”, stwierdza pismo, że oznaki poprawy gospodarczej w Polsce datujące się od pewnego czasu, przybrały formy definitywne. Przemysł żelazny, węglowy i hutniczy poczynił w tym roku wielkie postępy, zaznaczyła się także ogólna poprawa w sytuacji rolnictwa i handlu. Analizując sytuację rolnictwa polskiego, autor artykułu podkreśla znaczną poprawę w tej dziedzinie, wyrażającą się wzrostem siły nabywczej ludności wiejskiej. W dalszym ciągu autor podkreśla, że wzrost polskiego handlu zagranicznego dotrzymuje kroku ogólnej poprawie gospodarczej.

O spopularyzowanie kredytu warrantowego

Dlaczego tak wygodna forma kredytu towarowego, jakim jest kredyt warrantowy, jest tak bardzo niepopularna?

Główne przyczyny niepopularności kredytu warrantowego wynikają z jego form organizacyjnych, które niejednokrotnie zniechęcają do ubiegania się o ten kredyt, względnie nawet podnoszą jego koszty i czynią go nieopłacalnym w stosunku do innych form kredytu, znanych i stosowanych w obrocie handlowym.

Dla ożywienia ruchu w zakresie kredytu warrantowego stworzenia dla niego warunków atrakcyjnych i dogodnej atmosfery rozwoju wskazane jest m. i. zreformowanie norm prawnych, regulujących udzielenie i korzystanie z kredytu warrantowego, które — w opinii zainteresowanych — są w chwili obecnej największą przeszkodą dla jego samoradnego rozwoju.

W tym zakresie nasuwa się m. i. postulat rozszerzenia przez Bank Polski listy artykułów, które mogą stanowić zabezpieczenie kredytu warrantowego, a zatem rozciągnięcia przywilejów dyskonta warrantów na takie artykuły, które są dotychczas pozbawione, a które reprezentują zabezpieczenie równie pewne, jak niektóre analogiczne towary, objęte listą towarów uprzywilejowanych.

Dla przykładu wskazać należy, iż szereg artykułów kolonialnych, notowanych na giełdach światowych i nie ulegających łatwemu zepsuciu, nie może stanowić dotychczas zabezpieczenia dla warrantów. Również trudno jest znaleźć uzasadnione powody, dla których z kredytu warrantowego mogą korzystać np. jaja złożone w chłodni, podczas gdy przywileju tego pozbawione są szynki w puszkach, masło, ryby mrożone itp. Zwalaszcza dla rozwoju obrotów przez porty polskiego obszaru celnego, gdzie wymienione przykładowo artykuły są poważną pozycją, obrotów, uregulowanie tego odcinka z zakresu formalnych norm kredytu warrantowego posiada poważne znaczenie.

Równocześnie nasuwa się potrzeba rewizji czynników, wpływających na kształtowanie się ceny kredytu warrantowego. Na podrożenie tego kredytu wpływa m. i. obowiązująca opłata stempowa 1% od sumy, na którą opiewa warrant. Opłata ta jest tym dotkliwsza, iż w razie prolongaty terminu płatności warrantów konieczność wzniesienia jej powtarza się.

Czynnikiem, wpływającym na cenę kredytu warrantowego, jest także konieczność zaopatrywania warrantu drugim żyrem, oprócz żyra domu składowego. Przepis ten, jako nie odpowiadający realnym warunkom obrotu towarem, złożonym na skład, jest również przeszkodą do rozwoju kredytu warrantowego tam, gdzie dla rozwoju tego istnieją naturalne warunki.

Stosowana obecnie taryfa składowa w poszczególnych domach składowych publicznych kształtuje się oczywiście w zależności od formalnych norm i kosztów, związanych z wystawieniem warrantów i ponoszeniem odpowiedzialności za ich zabezpieczenie. Właściwie zliberalizowanie norm formalnych winno mieć zatem wtórny skutek również w postaci obniżek stawek taryfy składowej, do czego zachęcać również może perspektywa większego niż obecnie wykorzystywania składów tych i związanych z ich usługami ułatwień kredytowych przez sfery kupieckie.

Zdaniem tych sfer całkowity koszt wykorzystania kredytu warrantowego nie powinien przekraczać — w dzisiejszych warunkach płynności na rynku pieniężnym — stopy 8—9 pct w stosunku rocznym. Z postulatu tego wynika, że ulec winny w pierwszym rzędzie rewizji normy udzielania tego kredytu, a równocześnie instytucje udzielające kredytu winny znaleźć możliwość dostatecznie taniego redyskonta w instytucji centralnej. Bez tych szczególnych ułatwień trudno jest liczyć na szersze stosowanie tak stosunkowo mało popularnej formy kredytu, jaką jest warrant.

KONIUNKTURY

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w zeszłym tygodniu następująco:

	20.12.	21.12.	22.12.	23.12.	24.12.	25.12.
Pszonica						
Warszawa	30,00	30,00	30,00	30,00	—	—
Poznań	23,75	26,75	26,75	23,75	—	—
Bydgoszcz	27,25	27,25	27,25	27,25	—	—
Łódź	29,25	29,25	29,25	29,25	—	—
Zyto						
Warszawa	24,00	24,00	24,00	24,00	—	—
Poznań	21,50	21,50	21,50	21,50	—	—
Bydgoszcz	22,25	22,25	22,25	22,25	—	—
Łódź	23,50	23,50	23,50	23,50	—	—
Jęczmień						
Warszawa	20,00	20,00	20,00	20,00	—	—
Poznań	19,25	19,25	19,25	19,25	—	—
Bydgoszcz	18,25	18,25	18,50	18,75	—	—
Łódź	19,75	19,75	19,75	19,75	—	—
Owies						
Warszawa	22,75	22,75	22,75	22,75	—	—
Poznań	21,00	21,00	21,00	21,00	—	—
Bydgoszcz	20,00	20,00	20,00	20,00	—	—
Łódź	22,75	22,50	22,50	22,50	—	—

Okres sprawozdawczy w tygodniu przedświątecznym był krótszy, obejmuje bowiem tylko 4 dni. Na rynkach zbożowych w kraju i za granicą nie ciekawego się nie wydarzyło. Nastrój był spokojny, transakcji zawierano niewiele. Ceny na ogół utrzymały się na poprzednim poziomie, jakkolwiek zaznaczyła się pewna tendencja ku niższej.

Przy zepsutym żołądku, gorączce, gastrycznej, mdłościach, bieguncie lub zaparciu, już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa działa niezawodnie, szybko i skutecznie.
Tg 22 017

Chleb dla Polaków

W mieście powiatowym woj. łwowskiego jest dom z ogrodem do nabycia, zawierający 5 ubikacji (8.000 zł). Potrzeba w tym mieście polskiego hotelu, składu bławatów, skór oraz dentysty.

W większym mieście woj. warszawskiego jest do objęcia z rak niefachowca zaprowadzony chrześcijański sklep bławatów za ca 16.000 zł. Do chrześcijańskiej fabryki patentowanych ulepszeń samochodowych (wynalazek polski specj. dla celów wojskowych) potrzeba kilku wspólników z kapitałem ca. 10.000 zł.

W Radomiu okazynie można wykupić sklep kolonialno-spożywczy ze sprzedażą win i wódek. Obrót roczny ca 100.000 zł. W 17 tys. mieście pod Łodzią potrzeba: składu drzewa budowlanego, drogerii, skupu zboża, składu narzędzi rolniczych i maszyn, składu mebli, tapicera, zegarmistrza, grawera, czapnika, oraz składu szkła i naczyń. Można w tym mieście również przejąć cukiernię.

W mieście pow. woj. tarnopolskiego jest b. potrzebny: skład naczyń kuchennych, żelaza, konfekcji, obuwia, szkła, materiałów opałowych. Potrzebna również modystka. Poparcie władz i społeczeństwa zapewnione.

W 40 tys. mieście woj. lubelskiego chrześcijanin może wydzierżawić sad owocowy 3 morgi. Można prowadzić ogrodnictwo i handel drobiu.

Kto z Polaków-chrześcijan może dostarczać 10—15.000 kg łożu technicznego i wszelkich tłuszczów zwierzęcych?

Poszukuje się chrześcijanina-dostawcy 2000 beczek dębowych używanych.

Do chrześcijańskiego przedsiębiorstwa poszukuje się dobrego majstra do sortowania szczeciny — pilne.

W większym mieście pow. woj. warszawskiego, w którym nie ma polskiego składu czapek, pewna instytucja posiadająca lokal, poszukuje czysto-polskiej wytwórni czapek, mogącej oddawać towar w komis.

W handlowej osadzie woj. lubelskiego uświadomione społeczeństwo domaga się składu bławatów, skór, galanterii. Brak w tej miejscowości dentysty, krawca i czapnika. (Są dotychczas 3 sklepy spożywcze chrześcijańskie — a ludność przeważnie polska).

Żydzi eksmitują młyn polski ze swego budynku. Poszukiwany jest wspólnik z 18.000 zł, ażeby postawić odpowiedni budynek, gdyż całe nowe urządzenie młyna motorowego obecny właściciel posiada. — Możliwe jest odstąpienie urządzenia na dogodnych warunkach.

Chrześcijańska Wytwórnia Żelazek do prasowania poszukuje Polaków - odbiorców.

Informacji w powyższych sprawach udziela Związek Polski — Poznań, ulica Skarbowa 5 m. 7 w godzinach od 10 — 13, tel. 12-28. Petentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o załączenie znaczka pocztowego na odpowiedź, podawanie dokładnego adresu, oraz wysokości posiadanego kapitału. Wymagane jest również załączenie zaświadczeń organizacji społecznej lub zawodowych.

Znane z niedoścignionej jakości

WÓDKI I LIKIERY

„Rektyfikacji Warszawskiej”

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Rozporządzenie o opłatach na Fundusz Pracy.** W Dzienniku Ustaw nr 83 opublikowano rozporządzenie ministra opieki społecznej o postępowaniu przy wymiarze i poborze należności na rzecz Funduszu Pracy. Rozporządzenie normuje wymiar i pobór wkładów na zabezpieczenie robotników na wypadek bezrobocia, opłat od wynagrodzeń za pracę oraz emerytur, rent i innych zaopatrzeń, opłat od tantiem, biletów wstępu na zabawy i widowiska, opłat od cukru i piwa, żarówek, od przebywania w godzinach nocnych w zakładach gastronomicznych oraz od czynszu za najem mieszkań lub budynków. Poza tym rozporządzenie reguluje kwestię spłacania świadczeniami w naturze zaległości, powstałych przed dniem 1 kwietnia 1933 r. z tytułu państwowych podatków: gruntowego, dochodowego (Dział I), majątkowego, spadkowego i od darowizn z wyjątkiem dodatków od tych podatków, pobieranych na rzecz związków samorządowych oraz przypadających tymże związkom udziałów w podatkach. Wreszcie rozporządzenie zawiera przepisy ogólne o właściwości władz i trybie postępowania. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1938 r. (1.)

Z KRAJU

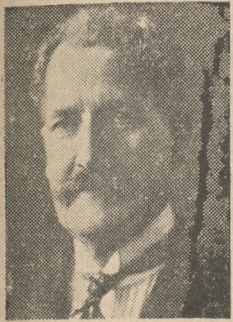
(k) **Bilans Banku Polskiego.** W ciągu drugiej dekady grudnia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,3 miln. zł do 434,6 miln. zł, natomiast stan rębnydyż zagranicznych i dewiz spadł o 1,9 miln. zł do 35,7 miln. zł. Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 19,0 miln. zł do 640,7 miln. zł, przy czym portfel wekslowy powiększył się o 24,3 miln. zł do 581,7 miln. zł, stan pożyczek zabezpieczonych zastawami, wzrósł o 0,9 miln. zł do 25,1 miln. zł, natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 6,2 miln. zł do 33,9 miln. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 12,1 miln. zł do 50,2 miln. zł. Pozycje „inne aktywa” i „inne pasywa” uległy zmniejszeniu, pierwsze o 4,6 miln. zł do 254,1 miln. zł, druga zaś o 3,5 miln. zł do 133,8 miln. zł.

Natomiast płatne zobowiązania powiększyły się o 34,7 miln. zł do 366,3 miln. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 8,7 miln. zł do 1.005,0 miln. zł. Pokrycie złotem wynosi 34,19 pct.

(k) **Przemysł drzewny w Bydgoszczy.** Bydgoski przemysł drzewny od wielu lat znajdował się w złym stanie i oprócz tartaku państwowego inne czynne tartaki ledwie wegetowały. Ostatnio w stosunkach tych nastąpiło poważne ożywienie, w związku z czym przyjęto pewną liczbę dalszych pracowników, a nawet od nowego roku ma być uruchomiony jeden z nieczynnych tartaków. Wiadomość ta wskazuje na to, że przemysł drzewny w Bydgoszczy otrzymał zamówienia na eksport.

(k) **Zagraniczne stypendia dla młodych handlowców.** W Ministerstwie Przemysłu i handlu odbyło się pod przewodnictwem p. wiceministra M. Sokolowskiego konstituujące zebranie komisji stypendialnej. Komisja ta ma za zadanie wysyłanie absolwentów uczelni handlowych na praktyki zagraniczne w przedsiębiorstwach handlu zagranicznego. Warunki, jakim powinni odpowiadać kandydaci na praktyki są następujące: 1) nieprzekraczalny wiek 25 lat, 2) znajomość przynajmniej dwu obcych języków, z czego jeden dobrze w słowie i piśmie. Kandydatami na praktyki zagraniczne będą osoby, które z wynikiem pozytywnym odbyły praktykę krajową, kontrolowaną przez Komitet Organizacji Wywozu Rady Handlu Zagranicznego; praktyki zagraniczne trwać będą 1 — 2 lat. Jako kryterium preferencyjne przy ocenie kandydatów przyjmować się będzie: a) ukończenie wyższej uczelni handlowej, której program studiów względnie specjalnie handel zagraniczny, ukończenie Liceum Handlu Morskiego w Gdyni lub ukończenie Kursu Eksportowego; 2) posiadanie umiejętności biurowych (pisanie na maszynie, stenografia itp.), c) praktyczna znajomość branż. Kandydaci na praktyki mogą składać pisemne podania do Rady Handlu Zagranicznego R. P. Warszawa, ul. Wiejska 10. Podania kandydatów, którzy nie odpowiadają warunkom wyżej wyszczególnionym pozostaną bez rozpatrzenia.

Filip Berthelot



BERTHELOT

Syn wielkiego chemika, Philippe Berthelot, należy do licznej rodziny, którzy byli mało znani szerszym kołom ludności, a odegrali wielką rolę w życiu politycznym kraju. Za czasów monarchii byli oni sługami korony i wykonawcami woli królewskiej; za czasów republiki byli urzędnikami.

Urzędnikiem wzorowym był też Philippe Berthelot. W ciągu 25 lat, które spędził na różnych stanowiskach w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, miał wpływ bardzo duży na bieg wydarzeń i na politykę zagraniczną Francji.

Ministrowie, wychodzący z łona parlamentu, trwają krótko. Wszak w ciągu siedemdziesięciu lat istnienia Trzeciej Republiki tylko 8 gabinetów trwało dłużej niż dwa lata. Ministrowie się zmieniają, a urzędnicy trwają, nabierają doświadczenia, zapoznają się ze sprawami i przez to samo uzyskują przewagę. Toteż biurokracja ma we Francji bardzo duży wpływ na politykę i jest czynnikiem ciągłości i stałości tej polityki.

Mając to w pamięci, wzięliśmy z ciekawością do ręki książkę o Berthelocie, napisaną przez jego serdecznego przyjaciela Augusta Bréala („Philippe Berthelot”. Wydawca Gallimard). I nie zawiedliśmy się, choć rzecz napisana chaotycznie, a autor przejęty jest bezwzględny uwielbieniem dla bohatera swej opowieści.

Urodzony w roku 1866 rozpoczął Berthelot swą służbę dyplomatyczną w r. 1889 na skromnym stanowisku w Lizbonie. W r. 1902 zjawił się w centrali ministerstwa na Quai d'Orsay i za wyjątkiem dwóch przerw (w latach 1903—1904 podróż do Chin, w latach 1922—1924 zawieszony w czynnościach) biur tych nie opuszczał do r. 1933, gdy się podał do dymisji. Zmarł w r. 1934. Wpływy jego stale wzrastały. Był bardzo duży w czasie wojny i w czasie konferencji pokojowej, a decydujące w okresie jego współpracy z min. Briandem, a więc w latach 1925—1932.

Widywałem często Berthelota w r. 1919. Nie powołał go Clemenceau do delegacji pokojowej. Miejsce sekretarza gen. w sekretariacie konferencji, które pragnął zająć Berthelot, oddano komu innemu. Mimo to Berthelot, będąc w dyrekcji spraw politycznych ministerstwa, miał wpływ bardzo duży. Nigdy publicznie nie występował, odegrał jednak dużą rolę w zakresie nowego urządzenia Europy. Mieli zwłaszcza życzliwego i gorliwego w nim opiekuna Czesi i Jugosłowianie, bo Berthelot był gruntownie przygotowany do swego zawodu, posiadał wielką wiedzę o Europie i panujących w niej stosunkach politycznych. Gdy w r. 1922 został ministrem spraw zagranicznych Poincaré, usunął Berthelota z ministerstwa. Powrócił on jednak wraz z Briandem w r. 1925 i współpracował z nim bez przerwy jako sekretarz generalny ministerstwa aż do r. 1932, to znaczy do śmierci tego ministra.

Ten okres jest okresem największego wpływu Berthelota na politykę francuską. Był on urzędnikiem bez zarzutu, lojalnym i oddanym, niezależnie od tego, kogo miał za szefa; a pracował z 12 ministrami. Nawiska ich zapisane są na kartach dziejów Francji. Są to Doumergue, Bourgeois, Viviani, Delcassé, Briand, Ribot, Barthou, Pichon, Millerand, Leygues, Poincaré i Herriot. Lecz jego współpraca z Briandem miała charakter specjalny. Zgadzała się w zasadniczych poglądach na politykę i uzupełniali się wzajemnie. Bo Berthelot nie miał talentu potrzebnego do występowania publicznie, nie lubił przemawiać i reprezentować, posiadał natomiast rozległą wiedzę, był pracowity, wytrwały i ścisły. Briand natomiast wiedzy gruntownej nie posiadał, pracować nie lubił, był natomiast świetnym mówcą i improwizatorem, czuł się jak ryba w wodzie w parlamencie i na wszelakich zebraniach i konferencjach.

Berthelot pochodził ze starej rodziny republikańskiej. Wychował się w kołach protestanckich, był niewierzącym sceptykiem, pryncypialnym demokratą, człowiekiem XIX wieku. Z tego punktu widzenia i z takimi afektami

patrzył zarówno na stosunki wewnętrzne we Francji, jak i na stosunki międzynarodowe. Nie mógł czuć sympatii do narodów katolickich, interesowały go natomiast te narody, które posiadały (niezależnie od tego, do jakiego formalnie należał kościoła) typ umysłowy i uczuciowy protestancki. Stąd tak wiele zawdzięcza mu Czechosłowacja, stąd wyrazy uznania, których nie szczędził mu nigdy Masaryk i Benes.

Trudno dziś jeszcze powiedzieć, ile jest w polityce powojennej Francji jeszcze z ducha Berthelota, a ile z ducha Briandowego. To wszakże jest pewne (potwierdza to całkowicie p. Bréal), że polityka powojenna ugody z Niemcami, szukania z nimi porozumienia, którą firmował Briand, była w równej mierze polityką Berthelota. W Genewie na posiedzeniach Ligi Narodów i w Locarno występował minister Briand, lecz te jego wystąpienia były przygotowane starannie przez sekretarza generalnego ministerstwa. Jest tedy Berthelot w równej mierze odpowiedzialny za powojenną politykę Francji, jak Briand.

O stosunku Berthelota do spraw polskich kursowało w czasie konferencji paryskiej wiele plotek. Trudno je było sprawdzić. To jest pewne, że nie szukał on zbliżenia z delegacją polską; ludzie, którzy do niej należeli, byli innego sposobu myślenia.

P. Bréal w swej książce notuje tylko jeden fakt i jedną anegdotę.

Fakt — to wpływ Berthelota na załatwienie sprawy śląskiej. Jemu jako by zawdzięcza Polska podział Śląska, miast oddania go w całości Niemcom. Uzyskał był najprzód od Lloyd George'a zgodę na oddanie decyzji Lidze Narodów. „A wówczas — pisze p. Bréal — wysłał Berthelot swe stosunki osobiste z ambasadorami Japonii i Hiszpanii, pp. Ishii i Quinones de Leon,

którym Liga powierzyła przygotowanie raportu w sprawie śląskiej. Berthelot umiał przekonać obydwóch referentów, że teza francusko-polska jest słuszna, a ich stanowisko wpłynęło decydująco na załatwienie sprawy zgodnie z pragnieniami Polski”.

Anegdota — jest zabawna i ma wszelkie cechy prawdopodobieństwa. A było to tak. Pewnego dnia podczas posiedzenia wielkich „czterech”, gdy oznaczano granice nowej Polski, Clemenceau, Lloyd George i Wilson (Orlando był nieobecny) stali koło stołu, na którym rozłożona była bardzo szczegółowa mapa. Clemenceau zawołał:

„P. Berthelot, niech pan tu podejrze, bo we trzech nie możemy znaleźć na tej mapie Wisły.”

„Oto ona — powiedział Berthelot — tylko że nazwano ją tu „die Weichsel”, bo mapa jest niemiecka

„Aha” — wyrwało się z ust trzech augurów.

„Teraz już wiemy...” — zauważył Berthelot opowiadając tę anegdotę autorowi omawianej tu książki.

Pelno w niej takich właśnie szczegółów z życia Berthelota. Rzucają one dużo światła na jego sposób myślenia i charakter.

Zbyt wcześnie jeszcze na to, by przedstawić dokładnie wpływ Berthelota na politykę zagraniczną Francji i nie wiadomo, czy w ogóle będzie to kiedykolwiek możliwe. Życie jego i działalność są ciekawe przez to, że są przykładem tego, jakich państwo francuskie posiadało i posiada pracowników. Długo ich jest szereg od czasów najdawniejszych aż po dzień dzisiejszy. Niegdyś służy królom, od końca wieku XVIII urzędnicy Rzeczypospolitej, przyczynili się oni w dużym stopniu do wielkości i chwały Francji.

STANISŁAW KOZICKI

HIGIENA — TO ZDROWIE

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie maszynowa pakownia proszków daje gwarancję całkowitej higieny wykonania.

Maszynowo wykonane proszki „Migreno-Nervosin” — „Z KOGUTKIEM” w higienicznych torebkach dają więc

pełną gwarancję higieny.

Dbając o własne zdrowie, żądajcie proszków „Z KOGUTKIEM” w torebkach higienicznych sypanych maszynowo, bo dzięki temu unikniecie narażenia zdrowia własnego.

Tg 22014

Motywy wyroku w sprawie Wieczyńskiego

Echa bluźnierczych wystąpień przywódcy Związku Nauczycielstwa Polskiego

Sąd Apelacyjny w Poznaniu uzasadnił już na piśmie wyrok skazujący kierownika szkoły powszechnej w Grudziądzu Stanisława Wieczyńskiego na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 4, za znieważenie religii i publiczne pochwalenie przestępstwa.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu, przed którym Wieczyński opowiadał, uniewinnił go od zarzutu, że w pierwszej połowie roku 1934 w Grudziądzu wyraził się publicznie, „iż w Polsce nie będzie lepiej, zanim się nie potopi w Wiśle monstrancję i z księży nie zrobi żywych pochodni”.

Sąd Apelacyjny uznał ustalenie faktyczne Sądu Okręgowego za niezgodne z wynikami przewodu sądowego, rozu-

mowanie zaś prawne za wadliwe. Sąd Apelacyjny stwierdził, że Wieczyński był jedną z czynnych osobistości w ruchu Zw. Nauczycielstwa Polskiego, którego oblicze ideowe było znane i budziło już wówczas bardzo poważne zastrzeżenia ze strony społeczeństwa grudziądzkiego, silnie przywiązanego do religii katolickiej. Wieczyński chętnie korzystał z zebrań, by wygłaszać na nich referaty, nacechowane krytycznym w stosunku do poczynań duchowieństwa, do którego odnosił się z niechęcią.

Na jednym z takich zebrań — stwierdził Sąd Apelacyjny — oskarżony Wieczyński wygłosił odczyt o odsiedzeniu króla Jana Sobieskiego, który — zdaniem osk. Wieczyńskiego — dał się użyć jako bezwolne narzędzie polityki papieskiej, nie pokrywającej się z interesami państwa polskiego. Referat ten został wygłoszony na zebraniu koła nauczycielskiego BBWR z nietajoną niechęcią do duchowieństwa. Referat ten wywołał liczne protesty ze strony zebranych nauczycieli, a zwłaszcza ze



KRÓLEWSKA PARA ANGIELSKA

spędziła święta Bożego Narodzenia na wsi w Sandringham. Na zdjęciu (z lewej ku prawej): królowa, księżniczka Elżbieta, księżniczka Małgorzata Róża i król na dworcu londyńskim krótko przed odjazdem.

strony ks. Kądzieli. W wyniku tych protestów na zebraniu wynikła awantura, w czasie której ks. Kądziela został znieważony przez jednego z nauczycieli. Incydent ten rozniósł się po mieście wywołując różne komentarze, nieprzychylnie dla nauczycielstwa, zgromadzonego w ZNP.

Wieczyński przy innych sposobnościach — ustalił Sąd Apelacyjny na podstawie materiału sądowego — wyrażał się negatywnie o religii mówiąc, „że mimo jezuickiego wychowania szlachty i koronowania obrazów Matki Boskiej Polska upadła, że czas skończyć z bajeczkami o cudach” itd. Nazwisko Wieczyńskiego znane więc było bardzo dobrze społeczeństwu grudziądzkiemu.

W pierwszej połowie 1934 r. grupa nauczycieli z Grudziądza zebrała się na tarasie Banku Polskiego w oczekiwaniu na pobyty. Na marginesie obniżki poborów Wieczyński wyraził się jak w akcie oskarżenia. Słowa te słyszał dobrze kierownik szkoły, naucz. Ożga oraz szereg innych osób. Nikt jednak z tego incydentu nie zrobił użytku, gdyż wszyscy bali się Wieczyńskiego, który był prezesem Koła Nauczycielstwa BBWR, członkiem Zw. Strzeleckiego, „Legionu Młodych”, powiatowym referentem wychowania obywatelskiego i miał bardzo poważne wpływy u władz przełożonych.

Dopiero gdy w długi czas potem zrobił się około tej sprawy hałas, wywołany napadem bojówki bezbożniczej na zebranie Akcji Katolickiej w „Tivoli”, postępkami Wieczyńskiego zajęły się jego władze przełożone.

Kuratorium zaś poznańskie po dochodzeniach dyscyplinarnych, obfitujących w różne perypetie, skierowało sprawę Wieczyńskiego w 1936 r. do prokuratury.

Przy wymiarze kary Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę szkodę, jaką ponosi dobro narodu, jako całości, gdy nieodpowiedzialne jednostki wywołują zadrażnienie społeczeństwa, zwłaszcza pomorskiego, wśród którego są obcymi.

Spółeczeństwo pomorskie słusznie się oburza, gdy przybyś z innych dzielnic żą to, co dla społeczeństwa pomorskiego jest świętością.

Takie zadrażnienia — zdaniem Sądu Apelacyjnego — dzielące braci z różnych dzielnic są niezmiernie szkodliwe i muszą być zwalczane. Władze szkolne nie wysnuły konsekwencji i przeniosły Wieczyńskiego na równorzędne stanowisko do innej części Polski. Sąd Apelacyjny uważa, że represja karna musi być wskazaniem, iż tak robić nie wolno. (k)

W 19-stą rocznicę

Dziś, w dziewiętnastą rocznicę powstania wielkopolskiego, odbyło się solenne nabożeństwo w Kolegiacie Poznańskiej, odprawione o godz. 10 przez ks. prałata prepozyta Steinmetza.

W nabożeństwie uczestniczyły liczne poczty sztandarowe towarzystw powstańczych i stowarzyszeń byłych wojskowych w liczbie około 30. Z ramienia władz uczestniczył wojewoda Maruszewski, gen. Wład. tymcz. wiceprezydent miasta inż. Tadeusz Ruge, starosta krajowy Begale, oraz przedstawiciele organizacji powstańczych i społecznych.

Kazanie od ołtarza wygłosił ks. prał. Steinmetz. Na zakończenie odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”.

W dniu dzisiejszym Poznań jest bogato udekorowany chorągwiami.

**Nie zapominajmy
o głodnych
i zziębniętych
dzieciach
Składajmy ofiary
na Pomoc Zimową!**

Pamięci bohaterów naszych

Godnie uczciliśmy pamięć bohaterów naszych, których tężyznie bojowej zawdzięczamy wielką Polskę przed rozbiorem i odrodzenie ojczyzny. Bo trudno o dostojniejsze ich uczczenie jak upamiętnieniem poznańskim Pomnikiem Wdzięczności Narodu wobec Boga za wskrzeszenie Ojczyzny. Pamiętamy jednak z okazji rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego o konieczności wypłacenia tegoż religijnarodowego Pomnika w Poznaniu.

Ofiary uprasza się nadsyłać do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina 69, m. 17.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Grudzień

28

Wtorek

Poczt. biuro zleceń: 49-28 Zegarynia: 07 Centr. międzym. 00 Inf. tel. 09. Biuro napr. 08. Inform. dworc. 67-41. Dw. autob. 67-19. Lotnisko 78-45.

WARTY

poziom +38 cm (średnia żeglowna +1 m) temper. wody + 0.1

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. przy ul. 27 Grudnia 18; Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); Apt. Czerwona, St. Rynek 31; Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski. Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; Wilda: Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61; Solacz: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6. Poznań Wschód: Apt. przy Krzyżu ul. Główna 58. Starecka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 27 grudnia 1927 r.

Obchodzono uroczystości 9 rocznice powstania wielkopolskiego kapstrzykiem, nabożeństwem, defiladą i akademią w auli Uniwersytetu Poznańskiego. — Teatr Wielki wystawił na Boże Narodzenie Humperdincka operę „Jas i Malgosia”.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 27 grudnia 1837 r.

W obwodach regencji bydgoskiej i poznańskiej zasiewy stały pomyślne. — W handlu zauważono wielki zastój. Na spirytus i trzode chlewną był mały popyt.

OSOBISTE

— * Ślub. W pierwsze święto Bożego Narodzenia pobłogosławił w kościele św. Marcina ks. prałat dr Taczak w asyście ks. Błażejewskiego związek małżeński pomiędzy p. Teofilem Swoboda, absolwentem W. S. H., a lekarzem - dentystą p. Jadwigą Jaworowiczówną, córką znanego na terenie miasta lekarza dentysty Feliksa Jaworowicza i jego małżonki, Włodzimiry. Młodej Parze — Szczęść Boże! (o)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Czyżby w Polsce nie było mistrzów budowy organów? Jak nam pisze jeden z czytelników, po Poznaniu krąży pogłoski, jakoby Państwowe Konserwatorium Muzyczne w sprawie przeniesienia swych organów ze starego budynku szkolnego przy ul. Wrocławskiej nr 16 do gmachu P. K. O. przy placu Wolności 3, pertraktowało z pewną niemiecką firmą w Gdańsku.

Wiadomym jest, że w połowie listopada r. nadeszła z Gdańska do Poznania, nadana z dworca Legethor, przez firmę J. Goebel, Gdańsk. Stadtgraben 20, pod adresem Państw. Konserwatorium Muzycznego, duża skrzynia, a w ciągu obecnego miesiąca druga skrzynia, nieco mniejsza, wysłana pod adresem „St. Johannehaus”, Poznań (Dom Diakonisków św. Jana), przy ul. Cieszkowskiego, a nadana również przez firmę J. Goebel, Gdańsk. W skrzyniach tych — jak mówią — znajdują się mają narządów, potrzebne do zdemontowania i ustawienia powyżej wspomnianych organów.

W sprawie tej zwracaliśmy się do dyrekcji Państw. Konserwatorium Muzycznego, która odmówiła nam wszelkich wyjaśnień, odsyłając nas do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Kuratorium, ze swej strony, skierowało nas do Ministerstwa W. R. i O. P., któremu Państw. Konserwat. Muzyczne wprost podlega.

Sprawa jest co najmniej dziwna, bo w Polsce jest kilka doskonałych zakładów budowy organów, które mogłyby wykonać należycie przeniesienie organów Państw. Konserwatorium Muz. (pt)

— * Motyl w końcu grudnia. P. Maria Kasprzakówna (ul. Jasna 11 m. 13)

Pożar przy ul. Strzałowej

Dziś rano, o godz. 5.30, wezwano straż pożarną na ul. Strzałową, gdzie w podwórzu w posesji nr 2 płonął dach parterowego domu. Dwa oddziały straży ogniowej, pod kierunkiem aspiranta Czapskiego, zdolały w ciągu dwugodzinnego usilnej pracy zlokalizować pożar. Spłonęła część dachu i jego więzania, przy czym sufit uległ zawaleniu. Straty spowodowane pożarem oblicza się na około 2.500 zł.

Awanturnicy zabili naczelnika „Sokoła” w Luboniu

Lubon. (Tel. wł.) W niedzielę wieczorem odbywała się zabawa taneczna w ćwiczeni „Sokoła” w Luboniu,



Sp. Stefan Chudzicki

urządzona przez miejscowy oddział żeńskiego „Sokoła”.

Miły nastrój zabawy popsuli znani awanturnicy z Żabikowa, którzy, nieproszeni, usiłowali wziąć udział w wieczorku. N. salę nie dopuścił awanturników 26-letni kolejarz Stefan Chudzicki, naczelnik oddziału męskiego „Sokoła” w Luboniu.

Awanturnicy ci, po ukończeniu zabawy, napadli Chudzickiego na boisku i zadali mu sześć ran nożem w plecy i głowę. Przestraszeni wypadkiem uczestnicy zabawy pośpieszyli ciężko rannemu z pierwszą pomocą, która była jednak bezskuteczną, ponieważ naczelnik Chudzicki skonał niebawem z odniesionych ran. Przywołany ks. dr

przyniosła nam motyla, złapanego w ogródku przed domem w pierwszy dzień Bożego Narodzenia.

TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

Dziś na targu na placu Sapiieżyńskim placem (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.50-1.60, masło mlecz. 1.70-1.90, twaróg 0.30-0.40, śmietana (litr) 1.40-1.60, mlecz. (litr) 22-24, jajka (wielkie) 1.60-1.80 i 1.25-1.35 (z wapna).

Mięso: wołowe 0.50-0.80, cielęce 0.50-1.10, wieprzowe 0.60-0.80, skopowina 0.60-0.80, słonina 0.80-0.85, smalec 1.20-1.25.

Drób i dziczyzna: kura 2.00-3.20, kaczka 2.50-3.50, perlica 1.50-2.50, gołąb 0.50 do 0.60, para kurcząt 2.60-3.20, para kuropatów 1.80-2.00, geś 4.50-6.50, indyk 4.00-6.50, zając 2.80-3.20, bażant 2.20-2.80, królik 1.00-1.10.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3-4, buraki 5-10, pietruszka (perzek) 10, seler (szuka) 5-10, szpinak 8-10, kalarepa 5-10, marchew 5-8, kalfior 20-60, kapusta biała 10-15, wioska 10-20, modra 15-30 (główka), brukselka 15-20.

Owoce (w groszach): cytryny 10-12, owoce suszone 0.80-1.20, jabłka 20-60, orzechy włoskie 70-80, laskowe 1.00-1.10.

Od ostatniego targu potaniało masło. Ryb nie dowieziono; targ słaby.

RÓŻNE

— * Utwory śpiewacze na zawody 1938 r. Zgodnie z regulaminem zawodów, rozdz. II, pkt. I, wyznacza Zarząd Główny na zawody w r. 1938 następujące utwory: dla chórow mieszanych: kat. I. St. Wiechowicz „Oj siadaj, siadaj”, II. S. B. Poradowski „Oj siadaj”, III. T. Sobieski „Pójdźcieś ci ty przez las”; dla chórow męskich: kat. I. B. W. Walewski „Bajeczka o myśce”, II. B. W. Walewski „Przybyli ulani”, „Jakem maszerował”, III. B. W. Walewski „Ojciec mój”; dla chórow żeńskich: kat. I. W. Raczkowski „Paśla pastereczka”, II. S. B. Poradowski „Rusalki”, III. W. Raczkowski „Nie wyganaj pastereczko”.

Każdy chór kat. II. i III. jest obowiązany wykonać prócz utworu wyznaczonego jeden utwór dowolny kompozytora polskiego, nadto jednogłosem jedną z pieśni Stanisława Moniuszki (z śpiewnika wydane przez Związek). (o)

KRONIKA POLICYJNA

— * Na gorącym uczynku. Na gorącym uczynku kradzieży ubrań ze stajni p. Józefa Jabłońskiego na Ratajach nr 54 ujęto 28-letniego Jana Hrynja z Poznania (Główna 60). — Podczas kradzieży kieszonkowej na szkodę kupca Jana Opala, przytrzymał go znany złodziej kieszonkowego Franciszka Warkowskiego (ulica Kościelna 23). Warkowski, który jest kilkakrotnie karany za kradzieże kieszonkowe, odstawiono do dyspozycji władz sądowych. (kl)

— * Kradzież teczek skórzanej. Robotnica Józefa Welz z Ławicy doniosła policji, że na Drodze Dębińskiej skradziono jej teczkę skórzaną z różnymi drobnymi przedmiotami. Jako podejrzanego o tę kradzież policja przytrzymała Mariana Szymańskiego (Droga Dębińska 20). (kl)

Wtorek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Młodzianki, Wiktor | Tomasz b.
Godziszew
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
| Gosław bl.

Słońca: wschód 8.03, zachód 15.44
Długość dnia 7 godzin 41 minut
Księżyc: wschód 4.00, zachód 12.47
Faza: 4 dzień przed nowiem

KRONIKA TOWARZYSKA

Filmy z różnych dziedzin, a w szczególności kolonialnych, jak „Ceilon i Penang”, „Wyspy Filipińskie”, „Peru, Bali i Jawa”, „Sumatra”, „Kauczuk i Guma”, które wykazują piękno egzotycznych stron oraz obrazki z życia tamt. ludności. Następnie „Zbik” (Łódź Podwodna) najszybszy marynarki wojennej, stojącej na straży morza polskiego, „Gdańsk” — pelen pamiętek polskich z dawnych czasów, „Rybacy” — film ilustrujący ciężką pracę naszego rybaka na morzu, „Fauna morska” oraz przepiękne zdjęcia i przejażdżki kajakiem przez Finlandię pełną wrażeń i emocji po rwących tamt. rzekach i wzburzonych jeziorach. Na zakończenie zobaczmy „Polskie osadnictwo w Brazylii”, ich trud i pracę. Powyższe filmy wyświetlane będą w dniu 30 grudnia br. od godz. 5 do 7 popoł. i od 8 do 10 wiecz. w sali Gasińskiego Collegium Medicum, ul. Fredry 10.
zg 1632

Przepiękne Jasełka ze śpiewami i tańcami w wykonaniu chóru i orkiestry pod batutą kapelmistrza p. Sternalskiego, cdegrane zostaną w niedzielę, 2 stycznia na sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka. Początek o godz. 17. Bilety od 50 gr do 1.— zł (miejsca numerowane) nabyć można wcześniej u p. Kolińskiej, ul. Świętosławska 12 (Jezińska) w dniu przedstawięcia przy kasie. Dochód przeznaczają Stow. Pań. Mil. św. Winc. a Paulo na ubogich par. farnej.
zg 1634/5

Wieczór Sylwestrowy urządza Stowarzyszenie Jugosłowiańskie w Białej Sali Bazaru. Rezerwowanie stolików tel. 30-42.
zg 28 511

Pociąg popularny do rajy narejskiej. Delegatura Ligi Popierania Turystyki w Poznaniu uruchamia pociąg popularny — dancig-bridż-pullmany — z Poznania do Zakopanego. Odjazd dnia 5 stycznia 1938 r. w godzinach wieczornych, powrót dnia 10 stycznia w godzinach rannych. Cena biletu wraz z kuponem uprawniającym do bezpłatnego udziału w wycieczce narejskiej z przewodnikiem wynosi tylko 18,70 zł. Uczestnikom z prowincji przysługują 50% ulga dojazdowa od 20 do 150 km. Pociąg zatrzymuje się w Jarocinie, Pleszewie, Ostrowie i Kępnie.
zg 1636

Żyd skazany za usiłowane przekupstwo

Przed Sądem Grodzkim w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko 31-letniemu kupcowi Żydowi Jonasowi Borensteinowi z Poznania (Żydowska 4), właścicielowi składu towarów krótkich przy ul. Kramarskiej, oskarżonemu o to, że w lipcu r. usiłował przekupić kupca eksperta Kowalskiego z Poznania za 20 zł do zniszczenia wzgl. wykradzenia protokołu dokonanej u Borensteina rewizji i przez urzędników IV Urzędu Skarbowego w Poznaniu.

Borenstein, prowadząc skład towarów krótkich, posiadał świadectwo przemysłowe niższej kategorii od tego, jakie powinien mieć do uprawiania przez siebie handlu. IV Urząd Skarbowy w Poznaniu dowiedział się o machinacjach Żyda, wysłał urzędników i przeprowadził kontrolę. Urzędnicy skarbowi, jako eksperci z zakresu handlu, wzięli ze sobą kupca Kowalskiego.

Po przeprowadzonej kontroli urzędnicy skarbowi wraz z biegłym sporządzili odpowiedni protokół. Borenstein podbiegł do biegłego, wręczył mu 20 zł i prosił go, aby zniszczył sporządzony protokół, względnie wykradł go z Urzędu Skarbowego.

Biegły Kowalski 20 zł wraz z odpowiednim protokołem złożył naczelnikowi Urzędu Skarbowego, który sprawę przeciwko Żydowi skierował do sądu. Sąd Grodzki w Poznaniu skazał Żyda na 7 miesięcy więzienia. (k)

Groźne rozmiary wścieklizny

w powiecie mogileńskim

Mogilno. (rój) Wścieklizna, jaka się ostatnio pojawiła w pow. mogileńskim, przybiera coraz groźniejsze rozmiary.

W pobliskiej wiosce Szerzawy u rolniczki Pelagii Ciesielskiej zdechły ostatnio dwa psy z nieustalonej przyczyny. Podejrzano najpierw, iż psy zdechły z powodu podłożenia trucizny z zemsty. Ponieważ p. Ciesielska nie miała innych psów w gospodarstwie, nabyła dużego psa od p. Józefa Ciesielskiego ze Szerzaw. Po upływie tygodnia, w dniu 23 bm. pies ten nie pozwalając się uwiązać ugryzł syna p. Ciesielskiej, 18-letniego Bolesława, w lewą rękę, a następnie uciekł do swego poprzedniego właściciela, p. Józefa Ciesielskiego, którego również ugryzł w rękę, a zamieszkałego tam deputatnika w nogę i udo, po czym zdechł.

O fakcie pokąsania trzech osób za-

wiadomiono sołtysa Wieszczyńskiego, który sprowadził na miejsce lekarza weterynarii dra Lanowskiego z Mogilna. Tak u dużego psa, jak i u dwóch poprzednio zdechłych, stwierdzono wściekliznę. Wobec niebezpieczeństwa rozszerzenia się wścieklizny wezwano raka z Mogilna, który w dniu 24 bm. powybijał wszystkie psy i koty w całej wsi.

Pogryzionych przez wściekłego psa pp. Bolesława Ciesielskiego ze Szerzaw i jego deputatnika Kowalskiego, przekazano pod opiekę lekarza powiatowego dra Kwiecińskiego, gdzie otrzymują zastrzyki.

Wścieklizna pojawia się również w sąsiedniej wiosce Padniewko, skąd już kilkanaście psów odprowadzono do rakarni w Mogilnie.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Cyklści ofiarą samochodów.** Na Małych Garbarach taksówka T. 65-066 najechała jadącego rowerem p. Piotra Tomczaka (ul. Palacza 129). Podczas wypadku uszkodzony został rower. — Również na Małych Garbarach, najechała taksówka T. 65-127 cyklistę Aleksieja Misterskiego z Koziegłowa w powiecie poznańskim. P. Misterski odniósł lekkie obrażenia. (kl)

Z WIELKOPOLSKI

— * **GEBICE.** Roczne walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół” w Gebicach odbędzie się w niedzielę 2 stycznia o godz. 13 w sali p. Sobierajskiego.

— 3-letni synek p. Przybylskiego z Gebic upadł na gołolęzi tak niefortunnie, że złamał sobie nogę. Ofiarę wypadku opatrzył dr Bernardczyk z Orchowa.

— Jako podejrzanego o głośne swego czasu włamanie do niemieckiej spółdzielni rolniczej w Orchowie policja aresztowała znanego złodzieja-recydywistę niej. Krajniaka z Anastazewa.

— Pożar wybuchł w zabudowaniach rolnika Mikołajczaka w Bachorach. Pastwa płomieni padła stodoła. Straty wynoszą blisko 2 tys. zł. Przyczynę pożaru nie ustalono.

— * **GNIEZNO.** W 19 rocznicę powstania wielkopolskiego w Gnieźnie odbyło się w niedzielę nabożeństwo w kościele św. Trójcy. W godzinach popołudniowych tradycyjnym zwyczajem nastąpił wyjazd szlakiem powstańców do Zdzichowa, gdzie nastąpiło złożenie wieńca pod pomnikiem, po czym nastąpił start 10 drużyn do marszu Zdzichowa — Gniezno. Po powrocie do Gniezna, zebrały się organizacje, przedstawiciele władz i publiczności pod pomnikiem powstańców w Parku Kościuski. Przemówienie wygłosił prezydent miasta p. Maćkowiak. Wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę” zakończone podniosła uroczystość. (br)

— * **GOSTYN.** W szpitalu ss. Miłosierdzia zmarł po krótkiej chorobie w wieku 35 lat śp. Józef Nowakowski, wicedyrektor Kom. Kasy Oszczędności, prezes Akcji Katolickiej, Sodalis Marianus, oraz członek licznych stowarzyszeń katolickich. Śp. Zmarły był powszechnie lubiany i miał opinie wzorowego urzędnika oraz gorliwego społecznika. Osierocił żonę i czworo nieletnich dzieci. Pogrzeb odbył się w czwartek po mszy św., odprawionej przez kuzyna Zmarłego, ks. prob. Ogródzkiego z Krotoszy, który prowadził również kondukt żałobny w asyście 7 księży oraz wszystkich stowarzyszeń Akcji Katolickiej i licznych rzesz obywatelstwa. (gp)

— * **INOWROCŁAW.** Wielkopolskie Tow. Ogródnicze w Inowrocławiu urządza w dniach od 27 grudnia do 21 stycznia 1938 r. kurs dla uczniów ogrodniczych w szkole rolniczej przy ul. św. Mikołaja. Kurs obejmuje działy: zaprawę roli, botanikę, kwaciarstwo, sadownictwo, szkółkarstwo, warzywnictwo i ochronę roślin. W kursie tym winni wziąć udział wszyscy uczniowie, którzy po ukończeniu otrzymają odpowiednie zaświadczenia. Kurs organizowany jest w porozumieniu z kuratorem szkolnym. Kierownikiem kursu jest prezes p. Tomaszewski z Gniewkowa.

— Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ przed świętami prefekt tut. gimnazjum męskiego im. J. Kasprzowicza ks. prof. Wróblewski, który zderzył przed godz. 8 do szkoły, na skutek panującej gołolęzi przewrócił się doznając złamań lewej ręki.

— Uroczyste obchody gwiazdkowe zorganizowano w tut. Szkole Rolniczej, w Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem oraz w Kole Młod. PCK. (lk)

— * **MOGILNO.** Za zabójstwo brata, odpowiadając przed Sadem Okręgowym w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogilnie Czesław Mieczkowski ze Świerkowa. W dniu 17 czerwca rb. połowy Czesław Mieczkowski powrócił z pola. Podczas, gdy zdejmował dubeltówkę z ramienia, padł strzał, który ranił śmiertelnie jego brata Stanisława. Sad uznał Czesława Mieczkowskiego winnym nieumyślnego zabójstwa brata, skazując go na pół roku więzienia z zawieszeniem na dwa lata. Czyn ten sąd uzasadnił brakiem świadomej ostrożności.

— Na szkole Mateusza Mikołajczaka w Bachorach spaliła się stodoła wartości 1500 zł. Stodoła nie była ubezpieczona.

— Przed Sadem Okręgowym, odpowiadał Marcin Borys z Żegotek, za pobicie widłami do utraty przytomności Joannę Zoldy. Za ciężki uraz, który ta odniosła Sad skazał krewkiego Borysa na 6 miesięcy więzienia, a ze względu na dotychczasową niekaralność wykonanie kary zawiesił na 3 lata. (rój)

— * **OBORNIKI.** Za włóczęgostwo zasadził Sad Grodzki Waltera Walrowiaka z Polajewa na umieszczenie przez 6 miesięcy a Bernarda Cieślaka ostatnio zamieszkałego w Lipie przez 7 miesięcy w domu przymusowych robót oraz na 7 miesięcy więzienia za kradzież 100 zł gotówki i różnych przedmiotów, ogólnej wartości 600 zł na szkole nauczyciela Lisa z Podlesia.

— Na terenie Zielaćkowa aresztowano notorycznego przestępcę i włóczęgę Konstantego Horszczyna, pochodzącego z Ukrainy.

— Obradom rady i prezesów W. T. K. R.

Pogrzeb ś. p. Jana Kiedacza

W piątek po południu, o godz. 14-tej ze strażynicy I miejskiej straży pożarnej przy ul. Masztalarskiej, wyruszył na cmentarz parafialny św. Wojciecha kondukt pogrzebowy ze zwłokami śp. Jana Kiedacza, długoletniego naczelnika straży pożarnej miasta Poznania.

W uroczystym pogrzebie, na którego czele kroczyła orkiestra miejska i pluton honorowy straży ogniowej, wzięli udział członkowie Zarządu Miasta Poznania z tymczas. wiceprezydentem inż. Tadeuszem Rugem na czele, przedstawiciele władz wojewódzkich i starościńskich, oraz liczne delegacje, m. i. korpus techniczny z Wojewódzkiego Okręgu Ochotniczych Straży Pożarnych z inspektorem Tadeuszem Buszą na czele, delegacja zawodowej straży pożarnej miasta Bydgoszczy z komendantem Wawrzyńcem Wozimskim, delegacja kolejowej straży ochotniczej, warsztaty główne, Poznań, ochotniczej straży pożarnej Roman

przewodniczył prezes p. Kozubski z Uścikowa. Na wstępie zapoznano się z planem pracy P. T. K. R. powiatu obornickiego na rok przyszły, po czym powołano do życia powiatowy komitet dla spraw przysposobienia rolniczego, którego zadaniem będzie czuwanie nad młodzieżą wiejską.

— Nowopowstałe Kółko Rolnicze w Grudnie wraz z zarządem zatwierdzono. (sto)

— * **OSTROW.** Pożar strawił dom mieszkalny gosp. Kulczyckiego w Łatowicach.

— Sad Okręgowy skazał Stanisława Koniecznego z Ostrowa na 6 miesięcy więzienia za to, że na wniośku do urzędu bez zezwolenia podpisał swoją żonę.

— Zmarł tu znany em. nauczyciel śp. Szczepan Kalwiński, przeżywszy lat 72.

— Miejsce ks. Rywolta, który został mianowany proboszczem w Przedborowie, zajmie ks. Czwojda z Wielichowa.

— „Gwiazdki” dla biednych urządziły tu organizacje katolickie. Stow. Pań Miłosierdzia obdarowało najkonięczniejszymi artykułami codziennego użytku przeszło 350 rodzin. „Caritas” obdarowało 200 dzieci. Kat. Stow. Robotników obdarowało ponad 200 rodzin najbardziej potrzebujących członków. Kat. Kolo Pań dało kilkudziesięciu dzieciom odzież i paczki żywnościowe. Na wszystkich uroczystościach gwiazdkowych przemawiał ks. dziekan Plotka. Ponadto piękna uroczystość gwiazdkowa urządziła „Rodzina Kolejowa” i obdarowała zgórą 400 dzieci niezmierzonych kolejarzy. Polski Czerwony Krzyż pamiętał o chorych żołnierzach, przebywających w szpitalu i urządził dla nich piękna „gwiazdka”.

— Święta przeszły tu cicho i poważnie. W dzień wigilijny pod wieczór zajaśniała duża choinka na rynku przed ratuszem, a orkiestra strażacka odegrała melodie koładowe. Na pastercie nasz kościół parafialny był szczerze zapalony. Celebrował ks. Rywolt, a podniosłe kazanie wygłosił ks. dziekan Plotka. Chór kościelny pod batutą p. Ossowskiego wykonał z tow. orkiestry mszę Mozarta. — Śnieg i mróz sprzyjał sportowi lyżwiarskiemu i saneczkowemu. Tury lyżwiarskie w oba święta były pełne publiczności. Na drogach ciągnęły „kuligi”. (os)

— * **SZUBIN.** Pełnienie obowiązków powiatowego lekarza weterynarii na powiat szubiński powierzył Urząd Wojewódzki lekarzowi weterynarii p. Antoniemu Malakowi z Keyni.

— Za kradzież roweru skazano na 6 miesięcy więzienia Edwarda Richtera z Szubina wyb. Wymieniony skradł rower sprzed domu na szkole p. Milbratta. Z chwilą kiedy zamierzał go sprzedać, został aresztowany.

— Przed Sadem Grodzkim w Szubinie odpowiadał DREWITZ Adolf i Sander Wilhelm z Kowalewa za rozbój włamania i kradzieże na terenie gromady Kowalewo i okolicznych wsi. Sad skazał DREWITZA na umieszczenie w Zakładzie Wychowawczym a Sander na 9 miesięcy więzienia. Za paserstwo skazano Bereita Brunona, Bereit Bronisław i Orzechowskiego Jana z Kowalewa wszystkich na 6 miesięcy więzienia i 20 złotych grzywny. (sz)

— * **SREM.** Wszyscy właściciele nieruchomości budynkowych i gruntowych na terenie miasta bez względu na to czy budowlą jest nowozwieszona czy stara są zobowiązani pod rygorem grzywny do składania wykazów nieruchomości i list szczegółowych w Urzędzie Skarbowym pokój nr 20. Termin składania odpowiednich pism upływa z dniem 15 stycznia 1938 r.

— Posiedzenie Rady Powiatowej odbyło się pod przewodnictwem starosty pow. p. Mariana Bożydara Podhoredzińskiego, który zdał szczegółowe sprawozdanie z działalności administracji ogólnej Powiatowego Związku Samorządowego za rok 1936. Przyjęto do wiadomości dokonanie wydatków z kredytu „wydatki nieprzewidziane” i przekroczenie kredytów w budżecie na rok 1936-37 oraz zatwierdzono sprawozdanie roczne z wykonania budżetu za rok ub., które w dziale administracji wykazuje po obu stronach globalną sumę 375.524 zł. Zamknięcie roczne budżetu szpitala powiatowego wyraża się w wydatkach i dochodach kwota 41.612 zł. Dopłata samorządu do utrzymania szpitala wyniosła 515 zł. Na usypanie ramp mostu na rzecze Warcie pod Mosiną uchwalono dodatkowy kredyt w kwocie 10 tys. zł, a na budowę mostu postanowiono pobrać kwotę 30 tys. zł z funduszu inwestycyjnego i wstawić do budżetu nadzwyczajnego. Niedobór budżetowy z roku 1935-36 w kwocie 14.579 uchwalono pokryć z funduszu obrotowego kasy wydziału powiatu. Preliminowane przez Rade Pow. dodatkowe i nowe kredyty mieszczące się w sumie 518.662 zł po obu stronach budżetu na rb. Następnie przyjęto do wiadomości bilans oraz rachunek strat i zysków powiatowej K. K. O. za rok 1936. Statut K. K. O. powiatu śremskiego uchwalono według wzoru Związku K. K. O. z drobnymi zmianami i uzupełnieniami.

— Zebranie Kola Śpiewaczego odbyło się pod przewodnictwem p. prof. Tadeusza Zbiegłena, który wygłosił interesujący wykład pt. „Wielotonowość w muzyce średniowiecznej”. Omówiono sprawę urzędzenia opłatki i wyjazd na papię do Kościana.

— Do kiosku p. Mariana Ruszczyńskiego przy ul. Rektora Świeckiego włamano się przez okno rozbijając drewnianą okiennicę i wytlaczając szybę. W poszukiwaniu za gotówką włamywacze uszkodzili bilard automatyczny

May, ochotniczej straży pożarnej w Luboniu, dalej poczty sztandarowe Związku Urzędników Miejskich, „Sokoła” Śródmieście, gimnazjum ks. Piotrowskiego itd.

Przed cmentarzem, gdzie ustawił się cały korpus straży pożarnej wraz z rekwizytami, z wyjątkiem pogotowia, pozostawionego na strażynicy, aspirant Czapski, złożył Zmarłemu raport pożegnany.

Kondukt pogrzebowy prowadził w zastępstwie chorego ks. kanonika Putza, ks. miansjonarz Marian Peik w asyście ks. dyr. Krajewskiego, księży parafii św. Wojciecha i in.

W związku z pogrzebem Korpus Straży Pożarnej miasta Poznania składał tym wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę śp. Janowi Kiedaczowi, oraz tym osobom i organizacjom, które ustnie, listownie i telegraficznie, złożyły wyrazy współczucia — najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

ny i skradli mechanizm i pustą puszkę do piekarni. Poza tym zabrali 15 butelek z sokiem cukierki i inne drobiazgi. Policja przeprowadza dochodzenie.

— * **WOLSZTYN.** W ub. wtorek odbył się tu wielki jarmark kramny. Stronnictwo Narodowe wydzierżawiło Rynek wyłącznie dla straganarzy Polaków.

— Z dniem 1 stycznia stanowisko dyrektora szpitala powiatowego w Wolsztynie obejmie dr Mierzejewski z Poznania. Dotychczasowy dyrektor dr Piskozub przeprowadza się do Leszna. (wo)

— * **WRZEŚNIA.** W sali Domu Żołnierza odbyła się uroczystość gwiazdkowa, urządzona przez Wrzesińskie Koło Rodziny Wojskowej dla najbardziej potrzebujących dzieci naszego miasta oraz dla dzieci po zmarłych i poległych wojskowych. Obdarowano 127 dzieci. Na zakończenie odśpiewano szereg koled.

— W noc wigilijną włamali się złodzieje do kiosku p. Józefa Wąrowskiego przy ul. Kościuski i skradli różnych towarów wartości ok. 600 zł. Policja ujęła jako podejrzanego o te kradzieże znanego przestępcę Leona Soleckiego z Wrześni zam. przy ul. Gnieźnieńskiej.

— K. K. O. powiatu wrzesińskiego uchwaliło przyznać wkłady oszczędnościowe dla tych dzieci, które urodziły się w dniu 31 października tj. w dniu tegoż rocznego „Dnia oszczędności”. — Przyznano nagrody dla czworga dzieci z powiatu wrzesińskiego, w formie książeczki oszczędnościowej z wkładem 20 zł.

— Zjedn. Inwalidów Wojny Świat. urządziło w ich dzień, gwiazdkę dla swych członków i ich dzieci. Uroczystość zagał prezes p. Dąbrowski a okolicznościowe przemówienie wygłosił delegat powiatowy p. Szafraniak. Obdarowano 20 najbardziej potrzebujących członków paczkami żywnościowymi. Wspólnym śpiewem „Wśród noceń ciszy” zakończono uroczystość. (rv)

— Już od dwóch miesięcy bez przerwy przeprowadza się w naszym mieście bojkot składów żydowskich. Pikiety narodowców mają nieraz trudne zadania: nie zważają jednak na deszcz, mróz czy mandaty karne, lecz твердо stoja na swych posterunkach. Niestety nie wszyscy kupcy-Polacy przestrzegają hasła „swój do swego” lecz czynia zakupy w hurtowniach żydowskich wzgl. nabywają towar za pośrednictwem żydowskich pośredników. (rw)

— * **ZBASZYN.** W nocy z poniedziałku na wtorek wybuchł nagle gróźny pożar w zabudowaniach p. Marii Lejmann, zamieszkałej przy ul. Poznańskiej 5 w Zbaszynie. Przybyła na miejsce pożaru Straż Pożarna zdolała po niejakim czasie zlokalizować pożar. Pastwa płomieni padł budynek mieszkalny, który w połowie się spalił. Pożar powstał z przyczyn wadliwego komina. Straty pokrywa częściowo ubezpieczenie.

— Od dnia 1 stycznia 1938 począwszy do 15 stycznia 1938 będzie wyłożony w biurze tut. Zarządu Miejskiego do przeglądu przez zainteresowanych w godzinach urzędowych od 10-12 rejestr poborowych rocznika 1917.

— Zakończona została w tut. powiecie zbiórka na Fundusz Obrony Narodowej. Zbiórka w całym powiecie nowotenskim przyniosła kwotę przeszło 70 tysięcy złotych.

Z POMORZA

— * **GRUDZIĄDZ.** Święta Bożego Narodzenia przeszły tutaj spokojnie. W oba święta, a zwłaszcza podczas pasterki kościoły przepelnione były wiernymi. W okresie przedświątecznym społeczeństwo skupiło swą uwagę w kierunku niesienia pomocy biednym i chorym, a przede wszystkim urzędzenia gwiazdki dzieciom bezrobotnych. Odbyły się uroczyste obchody wigilijne w szpitalach, w więzieniu, na salach parafialnych poszczególnych parafii itd.

— Gospodyni Wesołowska w Zawodzie pod Łasinem chce się pobyć koniecznie fałszywej 10-złotówki, otrzymanej od nieznanego handlarza, namówiła swą krewniaczkę Konkelównę, ażeby wręczyła fałszyk swemu bratu, który idąc na zabawę miał go puścić w obieg, za co miał otrzymać w nagrodę 1 zł. Pomysł Wesołowskiej miał fatalne skutki, albowiem Sad Okręgowy skazał wszystkie trzy osoby na karę więzienia przez 6 miesięcy z zawieszeniem (gn)

— * **LUBAWA.** Rolnik Tadaewski jadąc do kościoła zauważył pod Babalicami leżącego na drodze człowieka, nie dającego już znaku życia. Rozpoznano w nim niej. Jana Boczkowskiego z Nowejwsi. Przyczyną tragicznego zgonu B. narazie nie ustalono.

— Leśnicy Jażyński upolował w lasach nadleśn. Ruda wspaniałego o brunatnym upierzeniu orla, którego rozpiętość skrzydeł wynosi ponad 2 m. Jest to czwarty tego gatunku drapieżnik, upolowany w przeciągu kilku lat ostatnich w lasach tegoż nadleśnictwa. (gn)

Bandyci zabili młynarza

Wolsztyn (wo) W wigilię Bożego Narodzenia, w godzinach rannych popełniono we wsi Łąkie Stare straszną zbrodnię.

Do zagrody 70-letniego młynarza



Pg 34 759-62.821

Franciszka Rademachera zakradli się złodzieje i gdy około godz. 6 rano Rademacher wyszedł na podwórze, aby obejrzeć gospodarstwo, złoczyńcy go dopadli i żelaznym narzędziem zadali mu cios w głowę. Dogorywającego starca zawlekli do stodoły.

Wkrótce potem wyszła na podwórze żona Rademachera, Marysia, którą bandyci również ciężko pokaleczyli i usunęli do stodoły. Widząc, że Rademacher daje jeszcze słabe oznaki życia, przyłożyli mu do skroni rewolwer i wypalili. Świadkiem strasznej zbrodni była pół przytomna żona Rademachera.

Bandyci po dokonaniu zbrodni, zaczęli płądować mieszkanie, ale spostrzyli ich przejeżdżający mleczarek. Po godzinie Rademacherowa ostatkiem sił zawlokła się do zagrody sąsiadów i zawezwała pomocy.

Na miejscu zbrodni przybyły władze sądowe i policyjne. Zwłoki Rademachera odstawiono do kostnicy w szpitalu powiatowym w Wolsztynie. Rademacherową w stanie bardzo poważnym oddano do szpitala.

W związku z straszną zbrodnią policja aresztowała 32-letniego Franciszka Mikołajczyka i 29-letniego Walentego Drzewieckiego ze Starego Łąckiego.

Wielka afera przemysłowa

Chojnice. — Na terenie powiatu chojnickiego ostatnio wykryto wielką aferę przemysłową. W listopadzie rb. Straż Graniczna wpadła na trop szajki przemysłowej w okolicy Czerska (pow. chojnicki), której działalność obejmowała Śląsk, Łódź i Warszawę.

Sprytna ta banda, na której czele stali oczywiście Żydzi, trudniła się przemysłem skórek futrzanych, igieł, kółek do zapalniczek i innych przedmiotów, które wyrzucano z pociągów tranzytowych kursujących z Niemiec do Prus Wschodnich na linii Chojnice — Tczew. Towar gromadzono niedaleko stacji Czarnawoda, a następnie odstawiano do Warszawy i Łodzi.

Proceder ten uprawiano już od roku 1936 i przysporzono skarbowi państwa strat około pół miliona zł. Wartość skonfiskowanego ostatnio przemytu wynosi 20 tys. zł. Pięciu członków szajki, w tym 2 Żydów i 3 Polaków, osadzono w więzieniu chojnickim. Ponadto aresztowano jeszcze kilku Żydów z Warszawy i Łodzi pod zarzutem współdziałania z przemytnikami. Obecnie śledztwo zostało już ukończone, a aresztowanym wytoczono sprawę sądową.

Na ławie oskarżonych zasiadają Żydzi Belman i Manchester z Warszawy, Osadnik, Osadnikowa i Mencil ze Śląska.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 24 bm. wywiezono następującą zapowiedź.

Murarz Antoni Rybarczyk i Władysława Urbanska w gromadzie Zwola, pow. śremski.

Zgony

Dnia 27 bm. napisano następujące zgony:
Nepomucena Pflaum z domu Koperska, wdowa, 73 lata; Joanna Kajdaszówna, bez zawodu, 20 lat; Stanisław Górniak, uczeń szkolny, 12 lat, zam. w Omochowie, pow. szamotulskim; Albin Cieślowski, kowal, 52 lata, zam. w Obrze, pow. wolsztyńskim; Henryk Mcewicz, blacharz, 75 lat; Maria Kegel, bez zawodu, 71 lat; Luiza Dalbikermeyer z domu Niehage, wdowa, 78 lat; Jan Rusinek, 8 mies. 12 dni; Antoni Łukowski, siodlarz, 76 lat; Waleria Nowak z domu Czechowska, wdowa, 73 lata; Andrzej Franciszek Maik, 1 rok, 1 mies.; Władysław Musiał, przodownik Policji Państwowej, 49 lat; Tadeusz Klose, 1 rok, 5 mies., zam. w Plewiskach, pow. poznańskim; Stanisława Kluge z domu Hoffmann, 58 lat; Bolesław Miliński, uczeń szkolny, 9 lat, zam. w Plewiskach, pow. poznańskim; Janna Szarówna, nakładczka, 28 lat; Jadwiga Henke z d. Sychalanka, wdowa, 61 lat, zam. w Starolecie Wielkiej, pow. pozn.; Jan Kopa, ślusarz, 26 lat; Leon Bielarz, krawiec, 42 lata; Apolonia Popiakówna, robotnica, 58 lat; Edm. Grzesiak, robotnik, 19 lat; Maria Liko, bez zawodu, 68 lat; Telesfor Bylicki, emer. nauczyc., 62 lata, zam. w Lubosinie, pow. szamotulskiego; Antoni Przyłuski, ziemianin, 62 lata, zam. w Starkówcu, pow. krotoszyńskim; Henryk Dalbikermeyer, rolnik, 55 lat; Bronisława Pankowska, krawcowa, 28 lat; Józef Siadek, kupiec, 39 lat; Bronisława Maniecka z domu Bączkowska, 49 lat, zam. w Grudziądzu; Józef Wiśniewski, biurowy, 23 lata; Rozalia Głyda z domu Olszewska, wdowa, 74 lata; Józef Jacek, 3 dni, 2 go dziny; Wiktoria Nowacka z domu Woźniakówna, wdowa, 73 lata; Paweł Świętek, 64 lata; Piotr Nowak, rzeźnik, 68 lat; Jadwiga Fietz z domu Kaczmarek, wdowa, 76 lat.

POGODA

POZNAŃ, 27 grudnia 1937.

Temperatura 7 godz. — 4,2; 13 godz. — 3,3.

Cisnienie

7 godz. 772,2 mm. bardzo wysokie

13 godz. 770,9 mm.

tendencja barom.; ciśnienie spada

Zachmurzenie

7 godz. pochmurno

13 godz. pochmurno, śnieg prószy.

Wiatr

7 godz. kierunek półn.-wsch., szybkość 3 m/sek.

13 godz. kierunek wsch., szybkość 1 m/sek.

Temperatura

w ciągu ub. doby najwyższa — 2,9 o godz. 5

w ciągu ub. doby najniższa — 9,3 o godz. 10

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Zachmurzenie przeważnie duże z przełotnym śniegiem. Temperatura w pobliżu zera.

Najbogatsze kobiety świata

Ameryka i Japonia — dwa kraje milionerów, posiadają przedstawicieli olbrzymich fortun nie tylko płci męskiej. Płec piękna tych krajów posiada również wiele swych reprezentantek w świecie finansowym. Są to jednak kobiety najczęściej spokrewnione z rodzinami milionerów takich, jak Vanderbilt, Astor, Rockefeller czy Woolworth. Za to Japonia szczyci się jedną posiadaczką wielkiej fortuny. Jest nią pani Yone Suzuki, wdowa po skromnym fabrykancie cukru, który umierając zapisał jej swą małą fabryczkę w przemysłowej dzielnicy Osaki.

Ale pani Yone Suzuki nie należy do kobiet, które, owdowiawszy, prowadzą skromny żywot, czerpiąc swe utrzymanie z renty wdowiej. Po śmierci męża energiczna kobieta, zapoznawszy się z wszelkimi sprawami handlowo-przemysłowymi, postanowiła prowadzić dalej przedsiębiorstwo męża, i osiągnęła nadzwyczajne rezultaty dzięki swej rozwadze, pracowitości i żelaznej energii. Jeszcze podczas wojny światowej zdołała ona pokierować sprawami swego przedsiębiorstwa tak, że przyniosło jej około 100 milionów yenów, ponieważ pani Yone Suzuki, poza rafinerią cukru zabrała się do handlu ryżem i na dostawach tego artykułu w krótkim czasie zrobiła majątek. Coprawda, przez podbicie cen ryżu, który jest w Japonii artykułem pierwszej potrzeby, ściągnęła na siebie powszechną nienawiść, tak, że raz nawet musiała ratować się ucieczką z miasta na wieś, gdzie żyła czas jakiś pod przybranym nazwiskiem. Później pani Suzuki stała się w krótkim czasie właścicielką szeregu rafinerii cukrowych, browarów, olbrzymich plantacji trzciny cukrowej i bawełny, walcowni żelaza i warsztatów okrętowych. Posiada nawet własną flotę handlową, składającą się z kilkunastu jednostek o łącznej wyporności około 10 tysięcy ton. Majątek pani Yone Suzuki oceniony jest na sumę 35 milionów funtów ang.

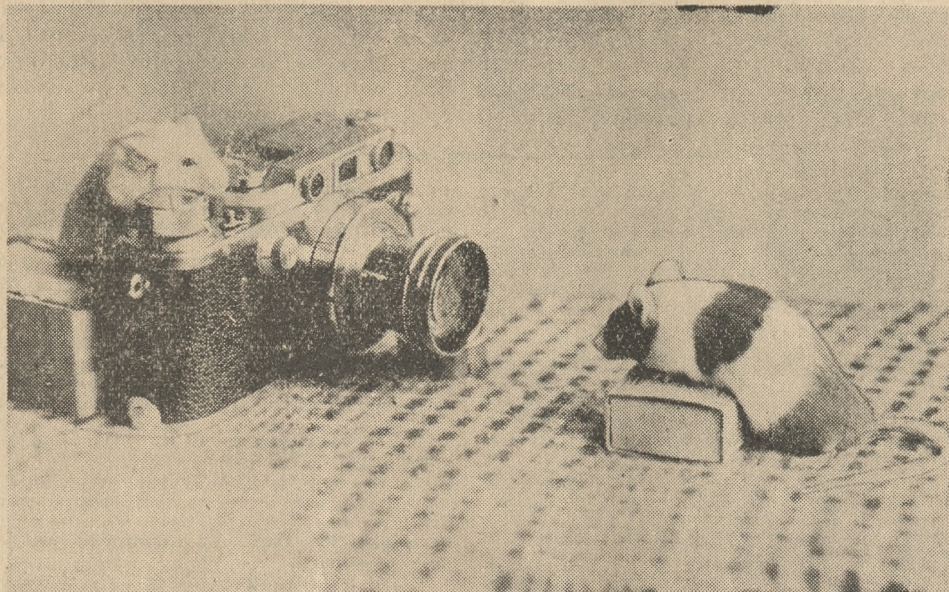
Ale w Ameryce jest takich milionerek więcej, Barbara Hutton, spadkobierczyni słynnego Woolwortha, wyszła za mąż w roku 1933 za gruzińskiego księcia Mdiwani, który poprzednie był mężem Poli Ne-

gri, a później Louisy van Alen, spadkobierczyni Astorów. Pożycie Barbary Hutton z Mdiwanim było niedługie. Wyszła po raz drugi za mąż za hr. Haugwitz Reventlov, zapewniwszy swemu poprzedniemu mężowi „skromną” rentę. Posiada ona majątek, szacowany na 40 milionów dolarów.

Przykładem prawdziwie amerykańskiej ekscentryczności jest milionerka Ann Gould, spadkobierczyni Jay Goulda, który jej zapisał 25 milionów dolarów. Ta 21-letnia panna znana we wszystkich wytwornych lokalach Stanów Zjednoczonych od New Yorku do San Francisco, poznała w jednym z nocnych klubów niejakiego Spencer Meadera, właściciela rozległych posiadłości w Texas, aktora filmowego z

zawodu. Poznanie nastąpiło około 11 wieczorem, a około 2 w nocy młodzi udali się do urzędu stanu cywilnego, który, klnąc na czym świat stoi, rad nie rad musiał się ubrać i dać im ślub. Jednak w niecałe dwa miesiące później Ann Golub rozwiodła się z Meaderem i wyszła za mąż za cowboya z Kalifornii, H. Elstury'ego.

Margaret Strondge Cuevas, siostrzenica Johna Rockefellera, o której mówiono, że metuzalemy milioner ją wydziedziczył, otrzymała w spadku pokaźną sumę kilkunastu milionów dolarów. Pogłoski o wydziedziczeniu pochodziły stąd, że matka jej, Bessie Rockefeller, wyszła za mąż wbrew woli „uncle Johna”. Uchodzi ona za jedną z najbogatszych i najwytworniejszych Amerykanek.



Pewien londyńczyk ma tak wyfresowane 2 myszy, że naśladowują one sceny w atelier fotograficznym. Jedna z nich fotografuje, a druga — pozuje.

Walka z rakiem

Brytyjskie Towarzystwa dla walki z rakiem ogłosiło sprawozdanie, w którym największy nacisk położono na pracę doświadczalną jednego z lekarzy londyńskich, dra Lumaden, w dziedzinie produkcji serum antyrakowego. Dr Lumaden dokonał bowiem szeregu doświadczeń ze szczurami, którym zaszczepiono raka. Stwierdził on, iż we krwi tych szczurów, po usunięciu guzów rakowych, tworzą się

toksyny, które działają niszcząco na komórki raka i uniemożliwiają powtórne pojawienie się raka w organizmie. Barany, którym szczepiono krew immunizowanych szczurów, nie zapadają na raka i wytwarzają z kolei we krwi immunizujący odczynnik. Odczynnik ten w formie serum, zastrzyknięty zwierzęciu z naroślami rakowymi, przyczynia się w krótkim czasie do rozpadu i zanikania tych narośli. Doświadczenia dra Lumaden wywołały ogólne zainteresowanie w szerokich kołach leka-

dla **CERY SUCHEJ** stworzycie **CRÈME NEUTRE-PERFECTION**
ng 1535



MARZENIE MAŁEJ KSIĘŻNICZKI

Dziesięciolecie kinoteatru „Słońce”

W dniu 20 grudnia 1927 r. otworzył się poraz pierwszy podwójny wielki, nowoczesny gmach kinoteatru „Słońce”. Ujrzyliśmy przestronne, estetycznie urządzone hale, wielką, tysiąc sześćset widzów mieszczącą, świetnie rozplanowaną widownię; rozmach, dobry gust i dbałość o wygodę połączyły się, aby stworzyć wspaniały, reprezentacyjny teatr świetlny w Poznaniu.

Mija dziesięć lat od daty otwarcia „Słońca”. Około dziesięciu milionów widzów przesunęło się przez jego gmach, przeszło sześćset filmów wyświetlono na jego ekranie. Właściciel „Słońca”, p. prezes Stefan Kałamajski oraz dyrekcja z p. dyr. Julianem Nowomiejskim na czele troszczy się niezmordowanie o to, aby pierwszorzędną pozycję kinoteatru utrzymać; każde ulepszenie w dziedzinie techniki filmowej znajduje tu zastosowanie, dobór programów otacza się troskliwą pieczą, dba o to, aby zawsze zadość uczynić postawionemu sobie hasłu:

„Słońce” dla wszystkich, wszyscy do „Słońca”!

Zwracamy się do p. prezesa Stefana Kałamajskiego, aby z okazji pierwszego dziesięciolecia „Słońca” podzielił się z nami poglądem na zadania nowoczesnego kinoteatru w dzisiejszym życiu społecznym:

P. prezes Stefan Kałamajski mówi:

— Gdy przed dziesięciu laty, przystępując do budowy gmachu „Słońca” kierowały mną dwa czynniki. Pierwszym były pobudki handlowe. Posiadałem plac w doskonałym punkcie, w centrum miasta. Stało tu niewielkie kino. Wydawało mi się, że założenie wielkiego kinoteatru, przy umiejętnym pokierowaniu będzie dobrym interesem handlowym. To był względ materialny. Decydującym jednak był moment społeczny. Obserwując rozwój kina, doszedłem do wniosku, że film jest sztuką dla wszystkich, zarówno dla inteligencji, jak dla najszerszych warstw społeczeństwa. Wydawało mi się, że nie należy lekceważyć znaczenia, jakie film mieć może, użyty odpowiednio, jako czynnik wychowawczy w życiu społeczeństwa.

Przypominam sobie, że wiele osób bardzo sceptycznie ustosunkowało się do moich zamierzeń. Branża filmowa uważana była za teren dla machinacji podejrzanych przeważnie elementów. Do kina zabierali się wykołheńcy, ludzie nieudani, którym się nie poszczęściło w innych zawodach. Moi znajo-

mi dziwili się, że człowiek poważny zabiera się do tego rodzaju interesów.

Nie zwracałem uwagi na te sceptyczne głosy. Zdawałem sobie sprawę, że za granicą angażują się do tej pracy ludzie najpoważniejsi. Dlaczego więc nie miałyby się u nas zmienić? Dlaczego nie można i u nas podnieść poziomu branży filmowej?

I, rzeczywiście, w przeciągu tych dziesięciu lat, w których mam do czynienia z filmem, stosunki znacznie się na korzyść zmieniły. Pochlebiam sobie, że w poprawie stosunków „Słońce” odegrało pewną rolę. Kombinatorzy powoli ustąpić muszą przed fachowcami, traktującymi zawód poważnie.

Pochlebiam sobie, że „Słońce” pierwsze dało inicjatywę walki z filmami niemoralnymi, żerującymi na najniższych instynktach. Nasz memoriał w tej sprawie, przyjęty przez Związek Właścicieli Kin w Poznaniu, był rozpatrywany przez władze centralne i wpłynął na znaczną poprawę w tej dziedzinie.

Wydaje mi się, że spełniliśmy też pewną rolę, jeśli chodzi o wygląd zewnętrzny polskich kinoteatrów. Nowoczesny gmach „Słońca” stał się wzorem nie tylko dla właścicieli kin poz-

nańskich, ale też dla stolicy. Muszę z dumą powiedzieć, że nawet zagraniczni goście, którzy odwiedzali „Słońce” szczególnie w czasie Powszechnej Wystawy, wyrażali się z wielkim uznaniem o naszym gmachu i jego wyposażeniu.

Myślę więc, że te założenia, które postawiłem sobie, wchodząc do branży filmowej, budując gmach kinoteatru i otwierając „Słońce”, udało mi się wypełnić. Wiem, że dużo jest jeszcze w filmie do zrobienia. Bardzo chętnie zainteresowałbym się produkcją filmową, niestety, różne obowiązki: moja praca zawodowa i społeczna, nie pozwalają mi na poświęcenie więcej czasu tej dziedzinie.

Na zakończenie muszę z dużym uznaniem podnieść zasługi moich współpracowników w kinie, całego personelu „Słońca” z dyr. Julianem Nowomiejskim na czele. Po dziesięciu latach współpracy — a w personelu „Słońca” jest wiele osób pracujących tu od założenia kina — mogę z całą szczerością wyrazić im swe zadowolenie i uznanie.

*

Zwracamy się do dyr. Juliana Nowomiejskiego z prośbą o udzielenie nam kilku informacji na temat zamierzeń „Słońca” na czas najbliższy:

Co zobaczymy w „Słońcu” w okresie jubileuszowym?

Dyr. Julian Nowomiejski, który od założenia „Słońca” należy do jego dyrekcji, a od lat ośmiu jest naczelnym kierownikiem tej placówki, udziela nam, jak zwykle z całą uprzejmością informacji:

— Okres jubileuszowy chcemy uczcić specjalnie starannie dobranymi programami. Mogę się poszczycić całym szeregiem naprawdę wybitnych filmów, które kolejno, w przeciągu najbliższych tygodni i miesięcy ukażą się na ekranie „Słońca”.

Okres jubileuszowy otworzymy w czasie świąt Bożego Narodzenia filmem „Król i żebrak” według przepięknej powieści Marka Twaina’a. Role główne w tym filmie, który jest równie uroczy jak jego powieściowy pierwowzór, gra znakomity amant, Errol Flynn oraz dwu braci



SEN NARCIARZA

Sylwester w „Słońcu”

W piątek, 31 grudnia o godzinie 11 wieczorem odbędzie się wielki WIECZÓR SYLWESTROWY w „SŁONCU” z udziałem świetnych artystów warszawskich i poznańskich, wykonawcami programu będą: KAROL HANUSZ niezrównany piosenkarz i humorysta, ulubieniec Warszawy i Poznania, dalej MARIA CHMURKOWSKA świetna wodewilistka i wesola piosenkarka znana już gwiazda polskiego ekranu, którą podziwiać będziemy w najnowszym polskim filmie „Dziewczyna szuka miłości”, następnie HANNA HORSKA jedna z najlepszych piosenkarek, ZOFIA GRABOWSKA uroczą primabaleriną Opery Poznańskiej i JERZY KAPLIŃSKI solista baletu Teatru Wielkiego, b. partner Zizi Halamy z Baletu Parnella wykonają solo, oraz w otoczeniu doskonałego baletu z 8 pięknych girlsów szereg efektownych tańców, układu znanego baletmistrza M. STATKIEWICZA. Z prawdziwym sylwestrowym repertuarem wystąpi znany już komik i wesoly piosenkarz FELIKS SZCZEPANSKI — bezkonkurencyjny w swych parodiach, udział również bierze znany CHÓR REWELLERSÓW POZNANSKICH WABERSKIEGO w najnowszym arcywesołym repertuarze. Całość uzupełnia znana orkiestra RADIA POZNANSKIEGO pod kierownictwem Dyr. FERDYNANDA KOWALIKA, oraz kierownictwo muzyczne Prof. MARIANA SAUERA. Bardzo bogaty i doskonale ułożony program, ścigające niewatpliwie tłumy publiczności dając każdemu możliwość spędzenia wesołego, beztrudnego, a przy tym niedrogo, WIECZORU SYLWESTROWEGO w „SŁONCU”. Zainteresowanie zapowiedzianym SYLWESTEM w „SŁONCU” ogromne. Przed sprzedaż biletów już się rozpoczęła w firmie Szrejbrowski, skład cygar ul. Br. Pierackiego 20, tel. 56-38. Bilety po cenach bardzo przystępnych od 1—4 zł. zg 28 519

bliźniaków, najbardziej sensacyjne odkrycie Ameryki, Billy i Bobby Mauch. Premiera tego filmu odbędzie się jednocześnie w ośmiu największych miastach Polski.

Następnie ujrzymy kolejno:

Film pt. „Kiedy jesteś zakochana” z udziałem znakomitej śpiewaczki i pięknej, uroczej aktorki, Grace Moore na tle meksykańskiego chóru. Dalej — najnowszy film genialnej Pauli Wesely pt. „Sam na sam” z udziałem Atili Hoerbigiera. Daniela Darrieux, rozkoszna aktorka francuska, ukaże się z A. Wohlbrueckiem w filmie „Port Arthur”. Deanne Durbin, pamiętna Penny, wystąpi w filmie pt. „Ich stu i ona jedna” razem ze stuosobową orkiestrą nowojorską filharmonii pod dyrykcją znakomitego kapelmistrza Leopolda Stokowskiego.

Sensacją swego rodzaju będzie film pt. „Zdrajca”. Czynniki bolszewickie prowadziły przeciwko niemu silną propagandę, na skutek której ważyła się sprawa, czy zostanie dozwolone jego wyświetlanie. Po przejrzeniu go przez czynniki miarodajne film uzyskał aprobatę i polecenie ministerstwa spraw wojskowych, jako film antyspieszowski i antybolszewicki.

Wielkie wydarzenie w świecie kinematografii stanowi film pt. „Marco Polo”, z udziałem najpopularniejszego aktora Gary Coopera. Wśród dalszych sensacyj naszego najbliższego repertuaru mamy jeszcze: film „Michał Strogow” z A. Wohlbrueckiem, „Burgtheater” z Warnerem Kraussem, „Miłość w dzungli” ze znakomitą „Tarzaniką”, Dorotą Lamour, wielki film o Hiszpanii pt. „La Habanera”, „Tancerka szpieg”, w którym Lilian Harvey odtworzy rolę słynnej tancerki Fanny Elsnier, „Sherlock Holmes” z Hansem Albersem.

Na zakończenie wymienię jeszcze trzy filmy, których publiczność napewno oczekiwac będzie niecierpliwie: „Śpiewak jej wysokości” z Beniaminem Gigli, „Miodowy miesiąc panny Franciszki” — pierwszy amerykański film Franciszki Gaal oraz „Córka Szanghaju” ze znakomitą Anną May Wong.

Chciałbym jeszcze zapowiedzieć kilka filmów polskiej produkcji, na którą w tym sezonie położymy duży nacisk — mówi dyr. Nowomiejski — ale odłożę to już do innej jakiejś okazji. (tk)

SPORT

Wyprawa gimnastyków polskich do Jugosławii

W Nowym Sadzie w Jugosławii, odbyły się jak wiadomo, zawody gimnastyczne Zw. Słowiańskiego Sokolstwa, do których stanęły: zespół męski Zw. Bułgarskich Junaków, zespół męski i żeński Zw. Czecho-słowackiego Sokola, zespół męski i żeński Zw. Sokolów Jugosławii oraz zespół męski Zw. Sokolstwa polskiego, z kierownikiem wyprawy naczelnikiem Baczyńskim i sędziami pp.: naczelnikami J. Fazanowiczem i Stef. Majkowskim na czele. Jako obserwator i sprawozdawczyni z zawodów żeńskich pojechała dhna Kinga Zalewska z Grudziądza. W skład polskiego zespołu wchodził za: odnicy: Kosman Edmund, Pietrzykowski Wincenty z Warszawy, Betyna Tadeusz z Bydgoszczy, Radojewski Bernard z Poznania, Breguła Wilhelm, Gryszka Jan, Bradela Maksymilian, Słosarek Wilhelm i Rost Teofil z Katowic.

Przedstawiciele Zw. Słow. Sokolów przyjęci byli przez p. min. wych. fiz. Wł. J. Milasticza, wojewodę dra Rajicza, prezydenta m. Nowy Sad, zwiedzili muzeum Macierzy Serbskiej i najstarsze gimnazjum męskie im. Króla Aleksandra I.

Do zawodów wmaszerowały na salę zastępy zawodników, zawodniczek i sędziów w kolumnie czwórkowej, na której czele barwiły się, flagi czterech państw słowiańskich. Zawodników powitał i zachęcił do współzawodnictwa naczelnik Zw. Jugosi. Sokola Pichler, po czym na rozkaz naczelnika Klingera rozpoczęły się zawody, jednocześnie wszystkich zespołów.

Przebieg zawodów był bardzo żywy i ciekawy, gdyż wszystkie drużyny były do zawodów należycie przygotowane. Nieliczna publiczność z zainteresowaniem śledząca popisy, umiała oceniać dobrze wykonane ćwiczenia.

Ćwiczenia odbywały się na dwu olbrzymich salach. Na jednej odbyły się popisy zespołów męskich, na drugiej — żeńskich. Organizacja była sprawna a przygotowanie terenu wzorowe.

Poziom poszczególnych drużyn, za wyjątkiem Bułgarów był wysoki. Nasi zawodnicy nie różnili się wiele od Czechosłowaków czy Jugosłowian, jedynie brak doświadczenia i odbycia na terenie międzynarodowym, powodowały, że ci, którzy startowali pierwszy raz, mieli trening i zapominali o postawie duchowej, która jest cechą doświadczonych zawodników.

Zawodom przyszedł się min. wych. fiz. oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

W wyniku zawodów jak już podawaliśmy, pierwsze miejsce przypadło drużynie Czechosłowacji, która zdobyła 343 p., drugie miejsce zajęła drużyna Jugosławii, 327 p., trzecie drużyna polska 303 p.

Czwarte miejsce wreszcie zajęła drużyna Bułgarskich Junaków z 267 punktami.

W zespole naszym kolejność miejsc była następująca: 1. Kosman, 2. Pietrzykowski, 3. Słosarek, 4. Betyna, 5. Pradela, 6. Radojewski, 7. Breguła.

Dh Gryszka z powodu upadku przy zeskoku zaraz przy pierwszym ćwiczeniu odstąpił od zawodów, skutkiem czego nasz zastęp osłabił się o jednego zawodnika. F.

Narciarstwo

Jak wiadomo, tegoroczne narciarskie mistrzostwa świata odbędą się w Finlandii w miejscowości Lahti w dniach od 24 do 28 lutego 1938 r. Następne mistrzostwa lecz na większą skalę, mają się odbyć w Zakopanem w 1939 r. Impreza zakopiańska obejmie bowiem również konkurencje alpejskie, których Finnowie u siebie przeprowadzić nie mogą, odstępując je Szwajcarii. Polska, jako gospodarz następnych mistrzostw świata, wysła w tym roku na zawody w Lahti wyjątkowo silną drużynę reprezentacyjną, której skład nie został jeszcze ustalony.

W związku ze zbliżającym się terminem igrzysk w Lahti, fiński związek narciarski czyni gorączkowe przygotowania na miejscu i prowadzi intensywną propagandę zagraniczną w postaci broszur informacyjnych, ulotek i zaproszeń. Lahti zaopatrzone już jest w wspaniały stadion narciarski, na którego trybunach może znaleźć pomieszczenie 80 tys. widzów, przyglądających się wygodnie przebiegowi rozgrywek. Budowa tego stadionu wymagała wykonania 30 tys. mtr. sześć. robot ziemnych i kosztowała 1.300.000 marek fińskich. Przy budowie stadionu narciarskiego uwzględniono specjalnie wymagania obsługi prasowej zawodów. — Na mostku przerzuconym od stadionu do skoczni znajduje się 200 miejsc dla prasy. Pod mostkiem umieszczono kabiny radioreporterów oraz rozmównice telefoniczne do wyłączonego użytku prasy. Rozmównice te mają bezpośrednie połączenie z Helsinkami, a stamtąd z resztą świata. W czasie trwania zawodów czynny będzie o-hok pomieszczeń dla prasy, specjalny urząd pocztowo-telegraficzny dla obsługi korespondentów sportowych.

Zakopane posiada naturalne warunki korzystniejsze niż Lahti, ale aby przeprowadzić narciarskie mistrzostwa świata, zarząd miejski Zakopanego i Polski Zw. Narciarski będą musiały wybudować szereg nowych dróg komunikacyjnych i usprawnić obsługę pocztową.

Pięściarstwo

Gniezno. Gryf — Sokół 9:7. W drugie święto Bożego Narodzenia odbył się w Sokolni mecz bokserski pomiędzy Gryfem a Sokółem z wynikiem 9:7. W wadze papierowej Nackowiak II (S) przegrał na punkty do dobrego Orczykowskiego. W muszej Wachowiak I. (S) zdecydowanie wypunktował Jarnuszewskiego. W koguciej Bączkiewicz (S) zdobywa punkty walkowerem z powodu nadwagi Grabowskiego, w towarzyskim spotkaniu zwyciężył Grabowski. W piórkowej Maćkowiak (S) przegrał w 2 starciu przez k. o. do Igielskiego, natomiast Strzelecki (S) poddał się w 3 starciu Krzemińskiemu, rep. Polski. W wadze lekkiej Kowalski (S) zremisował z Wrzesińskim. W półśredniej Niedzielski (S) po ciężkiej walce wygrał w 2 rundzie przez k. o. z Jaro, oraz w średniej Szkaplewicz (S) przegrał z Ernestem. Sędziował (p. Zapłotka (br.)

Rozgrywki międzygrupowe o drużynowe mistrzostwo Polski rozpoczynają się w najbliższą niedzielę 2 stycznia. Finały rozegrane zostaną wyłącznie pomiędzy zespołami Polski zachodniej, Poznania, Śląska i Pomorza. W Poznaniu w niedzielę wieczorem walczy Warta z Ruchem, w Gdyni Flota z HCP. Łódź, która od lat odgrywała w mistrzostwach bardzo ważną rolę nie będzie w finałach reprezentowana, podobnie jak Warszawa, która również przez długie lata miała w finałach wiele do powiedzenia.

Drużynę Cegielskiego czeka w Gdyni bardzo poważne zadanie, bodaj ponad siły klubu fabrycznego, który w dotychczasowych rozgrywkach nie odnalazł swej formy z roku ubiegłego. Warta winna się uporać z drużyną Ruchu, chociaż nie przyjdzie jej to łatwo. Wskazuje na to przekonujące zwycięstwo 12:4 Ślązaków nad lwowską Lechią. W zespole Ruchu startują znani pięściarze jak Jasiński, Manecki, Bieniek, Wiedemann i Wrazidło, którzy są groźnymi przeciwnikami.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś w rocznicę powstania wielkopolskiego odegraną zostanie polska opera Piotra Rytyla „Ijola” z udziałem pp. Przemienieckiej, Janowskiej, Bestani, Saleckiego, Maja, Urbanowicza, Łuczyńskiego i Szpingiera. Kierownictwo muzyczne: dyryktor dr Zygmunt Latoszewski. Ceny biletów niższe.

Z Teatru Polskiego

Dziś w poniedziałek znakomita groteska Gogola „Ożenek”. Jutro świetna komedia Bus-Fekatego „Jan”. W środę przedstawienie społeczne, dany będzie „Ożenek”. W próbach sielanka sylwestrowa Wł. Fodora pt. „Podarek sylwestrowy”, której premiera odbędzie się na zakończenie roku bieżącego dn. 31 bm. o godz. 23.30. Reżyseruje Wł. Czengery.



Dlaczego nasze okulary są takie dobre?

Dla tego, że używamy dobrych, odpowiednich szkielek, w oprawie indywidualnie i dokładnie dostosowanych do twarzy.

Okulary i Binokle poleca
Specjalny Zakład Optyczny

„BOBE”

Poznań, Al. Marcinkowskiego 7
Pg 35 163-52.1

Japonia — kraj gołębi pocztowych

Japonia jest krajem, posiadającym najwięcej gołębi pocztowych. Liczbę ich ocenia się na 80 tys., z czego około 20 tys. służy w wojsku. Pozostałe 60 tys. są w posiadaniu wydawnictw gazetowych, lekarzy wiejskich, rybaków i innych zawodów, którym zależy na szybkim dostarczaniu informacji. Dziennik „Asahi Shimbun” w Tokio np. posiada 350 gołębi, które zwykły zabierać jego reporterzy i które przynoszą nie tylko informacje ale także zdjęcia fotograficzne i filmy. Rybacy zabierają gołębie pocztowe na morze aż do odległości 150 km. i wypuszczają je, gdy ukończyli połów, ażeby zawiadomić rodzinę o czasie swego powrotu i o wyniku połowu.

Japończycy podobno przejęli zwyczaj posługiwania się gołębiami pocztowymi od Persów.

Wynika stąd, że zakres posługiwania się gołębiami pocztowymi mimo telegrafu, telefonu i radia jest dzisiaj jeszcze bardzo poważny. W wojnie światowej gołębie niesłyhanie ważne oddawały armii przysługi. Dawniej rola gołębia pocztowego była nieporównanie ważniejsza. Rotszyld londyński np. zawdzięcza ogromną fortunę gołębim pocztowym, dzięki którym dowiedział się o klęsce Napoleona pod Waterloo o 24 godzin wcześniej niż rząd angielski.



Dnia 25 grudnia 1937 r., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Artur Twardyjewicz

Dyrektor Kina Oświatowego T. C. L.

W Zmarłym straciłmy wytrawnego bojownika oświatowego, który w ofiarnym trudzie szerzył idee T. C. L.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28. bm. o godz. 14-tej z kaplicy cmentarnej na Górczynie, a msza św. nazajutrz w kościele św. Michała o godz. 8-ej rano.

Towarzystwo Czytelni Ludowych w Poznaniu.



W dniu 25 grudnia 1937 r. o godz. 20, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, teściowa, babka i prababka, ś. p.

Rozalia z Olszewskich Stanisława Głydowa

przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 grudnia o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza w Górczynie.

Msza św. żałobna za duszę drogiej Zmarłej odprawi się nazajutrz o godz. 9.30 w kościele św. Michała w Poznaniu.

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci, wnuki i rodzina.

Poznań, Łabiszyn, Bydgoszcz, Buffalo U. S. A.

Zakład Pogrzebowy „Ceremoniał”, Poznań, ul. Towarowa 25. tel. 31-80.



Dnia 25 grudnia 1937 r., zmarł po bardzo długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz nieodżałowany przyjaciel, człowiek o rzadkim charakterze i o wielkim sercu, ś. p.

Artur Twardyjewicz

reżyser filmowy i dyrektor Kina Oświatowego T. C. L.

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28. bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarza w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
sędzia Tadeusz i doktorstwo Józefostwo Wójtowscy
z Wójtowskich Michalskie, insp. budown. Alwin.

Poznań, Gniezno, Inowrocław.

Pg 35 174

Zakład Pogrzebowy „Ceremoniał”, ul. Towarowa 25. Tel. 31-80.



Wojciech Czajka

budowniczy

zmarł 25 grudnia 1937 r. o godz. 4.30 rano po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, troskliwy i kochany ojciec, brat i teść w 49 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28. bm. o godz. 15 z domu żałoby na stary cmentarz św. Jana.

zg 28 514

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań-Główna, ul. Smolna 15.

żona z dziećmi i rodzina.

Dnia 24 grudnia 1937 r. zasnął w Bogu, po długich ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, teści, szwagier i wujek, ś. p.

Henryk Micewicz

Brat III. Zakonu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28. bm. o godzinie 15.15 z kościoła cmentarza farnego.

W smutku pograżona
żona z dziećmi i rodziną.
Poznań, Kowno, Żmudź, Wilno, Warszawa, Ameryka.

zg 28 522

W pierwsze święto Bożego Narodzenia o godzinie 4 rano, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., moja droga żona, troskliwa matka, siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

Stanisława Kluge

z domu Hoffmann

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28. bm. o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej OO. Zmartwychwstańców w Debus. Msza św. odprawia się następnego dnia o godzinie 8 rano w kościele parafialnym.

W głębokim smutku pograżeni
mąż z synem i rodziną.
Poznań, dnia 27. 12. 1937 r.
Górna Wilda 94.

zg 28 512/13



Dnia 25 grudnia 1937 r., o godzinie 4, zmarła, ś. p.
z Hoffmannów

Stanisława Klugowa

akuszerka, długoletni członek i b. przewodnicząca i skarbniczka naszego Związku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28. bm. o godzinie 14.30 z kościoła cmentarza O. O. Zmartwychwstańców w Debus pod Luboniem.

Szanowne Koleżanki prosimy o liczny udział w pogrzebie.

Związek Akuserek Pozn.-Pom. Oddział w Poznaniu
Górna Wilda 94. zg 28 521

Dnia 25 grudnia 1937 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach w 72 roku życia, ś. p.

Maria Kegel

Pogrzeb odbył się dnia 27. bm. na cmentarzu Farnym w Poznaniu. Nabożeństwo żałobne za spójność Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę dnia 29. bm. o godz. 8 w Kolegiate Farniej.

W ciężkim smutku pograżona
rodzina.
Zakł. Pogrzeb. „Ceremonia”, ul. Towarowa 25. tel. 31-30.

zg 28 517

Dnia 23 grudnia 1937 roku, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Kucharzów

Magdalena Hejnowiczowa

przeżywszy lat 78. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27. bm. przed południem z domu żałoby.

W ciężkim smutku pograżona
rodzina.
Obrzycko, Poznań, Kościan, Warszawa.

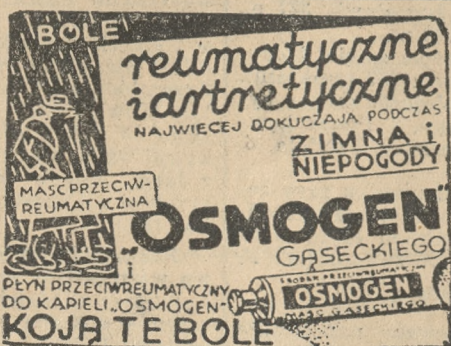
zg 28 520

W dniu 25 grudnia 1937 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., ś. p.

Artur Twardyjewicz

długoletni Dyrektor Kina Oświatowego T. C. L.
Pogrzeb odbędzie się 28 grudnia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Górczynie. Msza św. za duszę Zmarłego odprawia się w kościele św. Michała, 29 grudnia o godz. 8 rano.
W ciężkim smutku pograżone
żona i córka.

zg 28 518



LESZCZYŃSKA GARBARNIA BIAŁOSKORNICZA
A. Herrmann i Syn, Leszno, ul. Świeciechowska 2, tel. 123
poleca wszelkiego rodzaju skóry futrzane, jak lisy, kuny, techorze, kocie, królicze, baranie itp. Również przyjmuje skóry do garbowania i farbowania.
ng 1727

Karnawał.....

więc bawmy się...

Ostatnie nowości
w pięknych tkaninach
na suknie wieczorowe
i toalety balowe

satin imprimé, chiffon lavable,
koronki, lamy, tiule, tafty, velour-
chiffon transparent

dla Panów na ubrania wieczorowe

meltony i krepy o głębokim czar-
nym kolorze, piękne czesanki
i kamgarny na skromne przyjęcia

poleca korzystnie
i w wyborze niedoścignionym:

DOM HANDLOWY

F. WOŹNIAK

Poznań, Stary Rynek 85, Kramarska 16.

ng 2674/5



Kawiarnia Wielkowiejska Fredry 13

(Lokal Chrześcijański)

tylko dla chrześcijan

po gruntownej renowacji co dzień koncert pierwszorzędnny
od godz. 12—14 i od 17—24

Pg 35 160-52,3

wł. B. Słomian.

Wróciwszy

Prof. Dr. Stasiński, okulista

przyjm. od 4—5 osobiście za poprz. porozumieniem

Poza tym godz. przyjęć w lecznicy ocznej od 9.30 — 12

i 4 — 6.30. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 17.

ARCHITEKTA

posiadającego duże doświadczenie w bu-
dowie zakładów fabrycznych zaangażu-
jemy na okres przejściowy. Zgłosz. pod
„59,220“ do Biura Ogłoszeń „PAR“,
Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr 11.

Licytacja zastawu

W środę, 29 grudnia o godz. 11 sprzedawcą będę w ma-
gazynach f-y Express na Placu Drwskiego, najwięcej da-
jącemu za gotówkę: Pg 35 172-52,5

4 szafy, szafonierkę, 2 łóżka, 2 leżanki, 3 umywalki,
4 nocne stoliki, 2 biurka, 6 stołów, regał, kredens, lustro,
obraz, oraz urządzenie składowe.

Brunon Trzeczak

zaprzys. rzeczoznawca i aukcjonator na Województwo Po-
znańskie, Stary Rynek 46/47, tel. 21-26.



LOKALI

na leższy przemysł w śródmieściu poszukuje od 1-go
marca. Długość lokalu 20 m., może być piwnica widna.
Oferty Kurier Poznański zg 28 516.

FUTRA Lampy Elektryczne

lisy, skóry
wyprowadz posezonowa

dogodne warunki spłaty

Jan Willman

Poznań, Plac Wolności 7
podwórze I. piętro tel. 48-37
dz 24867

Mleczarnię

sprzedam, cena 800, dzierżawa
20,— powód wyjazd. Oferty
Ostrów Wlkp skrytka 57 M.
n 2677

w wielkim wyborze wprost
z wytwórni dg 21074

Skrzypczak - Poznań

św. Marcin 27 podwórze II p.

W sprawach reklam

przyjdź i poradź się

w naszym

Wydziale Propagandy

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396. z 21 025. d 1611

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje
się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświa-
teczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY-PARCELE

Dom nowy

za 85.000 sprzedam, donosi 8.000.
Pośrednicy wykluczeni. Śmie-
chowski, Rynek Łazarzski 10, n.
9. zg 62 544

Dom

Trzemesznie, dwupiętrowy.
Punkt i lokale handlowe, prima
korzystnie sprzedam. Inf. Śliwi-
ński, Poznań, Żydowska 36.
zg 62 529-30

Kamienice

nowa komfortowa. dochód 5 650
sprzedam 52 000.—. Oferty Ku-
rier Poznański zg 62 744

2. PIENIĄDZ

Sfinansuje

okazyjnie transakcje. Oferty
Kurier Poznański zg 62 545

15 000,—

gwarancji udzielić do dobre przed-
stawicielstwo. Oferty Kurier
Poznański zg 62 546

4 000,—

hipoteki nowej, czyli połowe go-
spodarstwa sprzedam za 2.500.—
gotówką. Adres Kurier Poznań-
ski. zg 62 584

4. OSOBISTE

Masz wątpliwości

jak przeprowadzić kampanię
ogłoszeniową, skorzystaj z pomo-
cy Wydziału Propagandy. Ku-
riera Poznańskiego zg 43 884

Kto

raz odwiedził Śniadalnie Sobczyń-
skiego, Ratajczaka 2, pozostał jej
wiernym. zg 62 621-2

6. OŻENKI

Kawaler

30-letni, budowniczy. Wielkopola-
nin, katolik, posiadający dobrze
prosperujący tartak, posłubi in-
teligentną, posażną panią do lat
30. Fotografia pożądana, która
się zwraca. Oferty Kurier Po-
znański zg 62 447

Dla

panny czterdziestoletniej, uczi-
wej, gospodarniej, posiadającej
własny pokój, poszukuje męża
religijnego, możliwie rzemieślni-
ka. Zgłoszenia Kurier Poznański
zg 62 477

Kupiec

lat 40, posiada świetnie prospe-
rujące przedsiębiorstwo, wartości
90 tysięcy zł szuka znajomości
odpowiednich pań, celem ożenku.
Oferty Kurier Poznański
zg 62 761

Kupiec

Pomorzanie, lat 35, posiadający
2 dobrze prosperujące interesy
wartości 100 tysięcy zł, posłubi
przystojną, inteligentną panien-
kę od lat 22—28 możliwie z ro-
dziny kupieckiej posiadającej 20
tysięcy zł na kupno domu. Po-
ważne oferty możliwie z fotogra-
fią kierować do Kuriera Pozn.
zg 62 681

7. SPRZEDAŻE

Sypialnia

i jadalnia okazjnie do sprzeda-
nia. Św. Marcin 59. Magazyn
Mebli. ng 1301

Ekspresso

do kawy i herbaty, mało używa-
ny, pojemności 10 litrów, ko-
rzystnie sprzedam. Oferty Ku-
rier Pozn. ng 1728

Ibacha

fortepian salon Ludwika XVI —
złoty — Empire mahonjowy —
za każdą cenę. „Lamus”. Strze-
lecka 1. Pg 35 074-50.159

Przed kupnem

Mebli

używanych — nowych przekonaj
się jak wielki jest wybór, jak o-
kazyjnie nabyć można przy Je-
zuciej 19 (Świętosławska).

Dom okazjnie konna
Asygnaty Kredyt. Pg 35 109-51,7

Dużo ozdoby, wiele rozkoszy
sprawia

Kryształ

nabyty za kilka groszy w firmie
Dom okazjnie kupna,
Jezuicka 10 (Świętosławska) —
Asygnaty Kredyt. Pg 35 108-51,6

Skład

papieru, tytoni, galanterii, powo-
du za mąż pojsia tania spieszenie
sprzedam. Marszałka Focha 39.
zg 62 497

Sprzedam

korzystnie garnitur frakowy. —
Wierzbicice 39a — 5a.
zg 62 525

Przepiękny

serwis do kawy, srebrny, duży
okazyjnie. „Lamus”. Strzelecka
1. Pg 35 084-50.160

Reprezentacja

Motocykli

Phänomen —
Wulguin —
Hecker —
Triumph —
motorem —
Sachsa.

Światło elektryczne. Rejestra-
cja jak rower tania sprzedaje

Wul - Gum

Poznań, Wielkie Garbary 8.
P 35 055-50.133/4

Sanie

6 osobowe powozy kryte tania.
Adamski, Piaskowa 7.
zg 62 574-5

Mebie

kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zg 59 779-80

Szczęśliwe

obrazki ślubne poleca korzystnie
Chwiłkowski, Bazar, Nowa 8.
zg 62 617/18

Jadalne

i zegar stojący tania sprzedam.
Obejrzeć 10 — 12. Św. Marcin
63 — 19. zg 62 710

Pianino

sprzedam. Strzelecka 45. Wie-
czorek. zg 62 579

Wózek

dziecięcy, biały dobrym stanie. —
Polna 5 — 11. zg 62 691

Sprzedam

nowy frak 50,— Rower nowy
80,— obrazy olejne. Adres Kurier
Poznański zg 62 583

Magiel

okazyjnie sprzedam. Adres Ku-
rier Poznański zg 62 619

Restauracje

w pełnym biegu zaraz sprzedam.
Zgłoszenia Św. Marcin 32 — 15.
zg 62 648

Lampy

elektryczne, stylowe, najtaniej z
wytwórni. Masztalarska 7.
zg 62 608

Piekarnie

1.200 zaraz sprzedam. Oferty Ku-
rier Poznański zg 62 606

Skład

towarów krótkich, urządzeniem
do wynajęcia, dobre położenie —
powód śmierci. Zgłoszenia Mosto-
wa 5a — 8. zg 62 766

Piece

żelazne szamoty. Rodle sprzedam.
Kraszewskiego 11 — 11.
zg 62 764

Wielka
poinwenturowa
sprzedaj

sypialni,

gabinetów, kuchni,
jadalni,

po znizonych cenach.

Hala Mebli

Wrocławska 38. dogodnie wa-
runki. Pg 35 142-59.208

Kamienica

przy ul. Skarbowej, przy dogod-
nych warunkach od właściciela,
wprost do sprzedania. dg 25 620

Przymusowa
wtorek, 28. 12. godzina 9.30 —
Narzędzia, przybory, instalakali-
zacyjne, deski, wózki, biurka itd.
Skośna 16/17 (Zamek).
zg 62 647

8. LICYTACJE

Dnia 25 grudnia 1937 r., zmarł, opatrzony św. Sakramentami, gorliwy członek Związku naszego, ś. p.

Artur Twardyjewicz

dyrektor kina Oświatowego T. C. L. w Poznaniu, były reżyser filmowy.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28. bm. o godzinie 2 po poł. z kaplicy cmentarnej w Górczynie. Cześć Jego pamięci.

Wszystkich członków uprasza się o gremialny udział w pogrzebie.

Związek Właścicieli Teatrów Światłych na Woj. Poznańskie w Poznaniu.



Szkoło okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.
szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63
Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15. tel. 134-53 Pg 1417/9/1932

TRADYCYJNY WIECZÓR SYLWESTROWY

»ADRIA«

Plac Wolności 19 — telefon 15-21

MENU ADRII

Zakąska à discretion
Consommé selerowa
Turbot na białym winie
Indyk z borówkami
lub
Kaczka z jabłkami
Puchar sylwestrowy
Nakrycie 10,— zł

Występy artystyczne!

Uprasza się o wczesne zamawianie stolików

RESTAURACJA-BAZAROWA

Al. Marcinkowskiego 10 — telefon 41-09

MENU BAZARU

Rydz z rusztu
Consommé żółwiowa
Indyk z kasztanami
lub
Bazant z borówkami
Parfait pistacjowy
Nakrycie 7,50

Moc niespodzianek!

Licytacja drogerii
przy ul. 27 Grudnia 2 potrwa jeszcze kilka dni do czasu całkowitej wyprzedaży towaru

urządzenia
od godz. 10 do 18, Brunon Trze-
czak, zaprz. aukcjonator,
Pg 35 170-52,4

11. KUPNA

Srebro
złoto, wszelkie starożytności ku-
puje „Lamus” Strzelecka.
Pg 34 580-48,83

Kupię
używana czyszczalnie do zboża
Nowosiew lub Petkus. Zgłosze-
nia Kurier Pozn. zdg 62 396

Dywan
używany, dobrym stanie kupię.
Oferty Kurier Poznański
zdg 62 642

Wózek
dwukolowy na 5 ctr. kupię.
Oferty Kurier Poznański
zdg 62 594

Samochód
b. mało używany polski Fiat lub
podobny (mały) kupię. Oferty
Kurier Poznański zdg 62 712

Kupię
urządzenie kawiarenki, składu
cukierków. Oferty Kurier Pozn.
zdg 62 667

Jamnika
czarnego, rasowego szczeniaka
kupię. Oferty Kurier Poznański
zdg 62 659

Kupię
aparat do spawania. Oferty
Agentura Kuriera Pozn. Ko-
strzyn zdg 62 753

10. MAJĄTKI

Folwark
500 morgowy blisko Poznania
zamienię kamienicę, względnie
wille Poznań, Krzesiński, Piek-
ary 8.

12. DO WYNAJĘC A

4 pokojowe
komfortowe zaraz Wielkie Gar-
bary 34, czynsz 81,— administ-
racja Dąbrowskiego 33, garaż.
zdg 62 483

Dwa
piękne, słoneczne pokoje, łazien-
ka, kuchnia, pokój dla służy-
ni, parkiet, parter w nowej willi, ul.
Ludwika Rzepeckiego 64, trzy
minuty od tramwaju. zdg 62 524

Pięciopokojowe
I. słoneczne, odnowione, ogrzewa-
niem wolne. Józefa 5.
zdg 62 740

Czteropokojowe
komfortowe, I ptr., wolne. Solacz
Ślaska 11.
zdg 62 521

4
pokojowe, komfortowe, I piętro,
bezpłatne, ogródkiem, ko-
zystnie, Gen. Sowińskiego 2a.
zdg 62 547

Dwa
pokojowe, kuchnia, przynależno-
ściami, słoneczne, willi, Solacz
Mazowiecka 6, przystanek tram-
wajowy gospodarz. zdg 62 216-17

Jednospokojowe
rok z góry. Kanałowa 16.
zdg 62 597

Czteropokojowe
przynależnościami, 4 piętro, sło-
neczne, 90,— miesięcznie. Grun-
waldzka 15. Telefon 70-39.
zdg 62 518

Dwupokojowe
słoneczne, obszerne. Saperska 12
zdg 62 742

Komfortowe
3 pokojowe, przynależności, piec,
parter, Grodziska 2, naprzeciwko
Hipodromu zaraz do wydzierża-
wienia. zdg 62 701

Pokój
kuchnia 25,— rok zaraz I. Kraut-
hofera 20 a. zdg 62 728

Pokój
kuchnia rok z góry i pokój pró-
żny lub umeblovany. Adres Ku-
rier Poznański zdg 62 674

5 pokojowe
mieszkanie komfortowe Romana
Szymańskiego 1. I. 1938 r. Infor-
macje Wielkie Garbary 27, po-
kój 1. zdg 62 671

2 pokoje
kuchnia w Głównej zaraz. Infor-
macje Wielkie Garbary 27, po-
kój 1. zdg 62 672

Próżny
do wynajęcia. Rynek Łazarski 10
m. 18. zdg 62 686

Matejki 5
dwa, trzy, cztery, pięciopokojowe
gruntownie odnowione. Wska-
żenie mieszkanie 14, od godz. 11—14.
Gwarancja wymagana. zdg 62 767

Pokój
kuchnia do wynajęcia. Poznań.
Gen. Umińskiego 20a, m. 29.
zdg 62 663

Pokój
kuchnia, front, suferena jasna
25 zł. Jężyce, pewnemu. Oferty
Kurier Poznański zdg 62 759

Czteropokojowe
pięciopokojowe I. wynajme go-
spodarz. Półwiejska 2.
zdg 62 757

13. SZUKA MIESZK.

Urzędnicza
państwowa szuka dwu lub jedno-
go pokoju kuchnia. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 62 510

Pracownik
państwowy szuka pokoju od go-
spodarza, przynależności, stróż-
stwo. Oferty Kurier Pozn. zdg 62 573

Zaraz
2 pokoje z kuchnią możliwie Je-
życe od gospodarza. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 62 559

15. POKOJE UMEBL.

Pokoik
Marcelińska 3, m. 8.
zdg 62 523

Gabinet
czysty. Zamkowa 4b — 5 wejście
Pocztowej. zdg 62 519

Żydowska
27 — 5. zdg 62 566

Pokój
Plac Działowy 10 — 10.
zdg 62 549

Panu
Wierzbicę 37a — 4.
zdg 62 548

Czysty
Półwiejska 11 — 5. zdg 62 572

Dwuosobowy
ciepły zaraz. Składowa 1 — 7.
zdg 62 512

Dworcu
Focha 27. front. Sypniewska.
zdg 62 571

Strzelecka
8 — 8. zdg 62 561

Działyńskich
9 — 6, elegancki, utrzymaniem.
bez. zdg 62 558

Działyńskich
2 — 7, obszerny, elegancki, sło-
neczny, utrzymanie, kulturalnym
bez. zdg 62 554

Przyjezdny
Plac Kolegiacki 5 — 3. dzwonek
ng 2664

Umeblowany
zaraz. Wolności 4 — 5.
zdg 62 602

Dwa
meblowane, telefon. Dąbrowskie-
go 41 — 6. zdg 62 599

Niekrepujący
dwuosobowy. Łakowa 10 — 5.
zdg 62 598

Wyjątkowo
miły, dogodny. Matejki 3 — 3.
zdg 62 590

Pokój
Rybaki 26 — 6. zdg 62 588

Pokój
wynajmie gospodarz. Winogrody
88. zdg 62 587

Dąbrowskiego
25a — 5 kulturalnej. zdg 62 711

Czysty
z dobrym utrzymaniem, łazienka
kulturalnemu panu. Kantaka 7.
m. 10. zdg 62 709

Ogrodowa
4 — 5. zdg 62 702

Frontowy
niekrepujący tania. Grobla 29a.
m. 5. zdg 62 706

Elegancki
1 — dwuosobowy. Wojciecha
14/15 — 9. zdg 62 578

Klatki
ciepły, słoneczny stanowiąc.
Wojciecha 29 — 5. zdg 62 726

Dwuosobowy
utrzymaniem. Pierackiego 9 —
m. 6. zdg 62 727

Mickiewicza
9 — 3 jedno. dwuosobowy.
zdg 62 673

Umeblowany
klatki, Półwiejska 7, m. 7.
zdg 62 697

Elegancki
Góra Przemysłowa 4 — II.
zdg 62 696

Dwu
jednospokojowy, obiady, bez. Pie-
rackiego 15 — 8. zdg 62 695

Frontowy
Kreta 24, m. 3. zdg 62 692

Pokój
Kwiatowa 9 — 12 zdg 62 723

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 24 — 11.
zdg 62 718

Mickiewicza
zdg 62 720

Miły
pokój do wynajęcia. Ratajczaka
38, m. 2. I piętro.
zdg 62 582

Kulturalnemu
elegancki. Łakowa 14 — 22.
zdg 62 773

Długa
4 — 1. zdg 62 581

Jasna
1 — 5. zdg 62 685

Wolne
Długa 12 — 9. zdg 62 687

Niekrepujący
Szewska 19 — 8. zdg 62 688

Frontowy
niekrepujący, czysty, dobrze u-
meblowany. Chętnie przyjezdne-
mu (stałe). Marcina 5 — 9.
zdg 62 690

Komfortowy
także podwójny. Ratajczaka 27/4
zdg 62 657

Parterowy
na biuro telefonem. Piekary 19.
m. 17. zdg 62 656

Pokój
panu. Zamkowa 4 b, m. 8, wej-
ście Pocztowa. zdg 62 652

Jedno.
dwuosobowy, elektryczność. Po-
znańska 56, m. 5. zdg 62 650

Centrum
frontowy. Sew. Mielżyńskiego 22
m. 8. zdg 62 612

Wrocławska
38 — 34. zdg 62 610

Elegancki
jedno. dwuosobowy, słoneczny —
centralne obiady. Wierzbicie-
ce 5, mieszkanie 5, 15 — 20,30.
zdg 62 603

Piękny
gabinet, komfort, centralne ogrze-
wanie, telefon tylko kulturalne-
mu. Plac Wolności 14, m. 18.
zdg 62 754

OGOLNOPOLSKIE
Wtorek, 28 grudnia

6.15 audycja poranna; 11.57 sy-
gnał czasu; 12.03 audycja polu-
dniowa; 15.30 wiadomości gospo-
darze; 15.45 „Rzeczy ciekawe z
pięciu części świata” — audycja
dla dzieci starszych w oprac. Ka-
zimierza Plucińskiego (z Pozna-
nia); 16.05 przegląd aktualności
finansowo-gospodarczych; 16.15 —
utwory na dwa fortepiany (z Ka-
towie); 16.5 pogadanka aktualna;
17.00 „Kowalscy się odnaleźli” —
powieść mówiona Marii Kuncewi-
czowej; 17.15 muzyka salonowa
w wykonaniu Kwartetu Salono-
wego Rozgłośni Krakowskiej; —
17.50 „Po białej stopie” — poga-
danka myśliwska; 18.00 wiadomo-
ści sportowe; 18.10 skrzynka tech-
niczna; 18.25 program na jutro;
18.35 przegląd pras; rolniczej i
skrzynka rolnicza; 19.00 „Nie-
śmiertelne książki” — „Wyzna-
nia” św. Augustyna, opracował
ks. dr. Jan Czuj (z Krakowa);
19.30 recital skrzypcowy Tadeu-
sza Ochlewskiego; 19.50 pogada-
nka aktualna; 20.00 muzyka ta-
neczna w wykonaniu Małej Or-
kiestry P. R. W przerwie o godz.
20.45 dziennik wieczorny i poga-
danka aktualna; 1.40 sylwetki
kompozytorów polskich (XVIX

audycja); Józef Wieniawski —
22.30 pogad. muzyczna; 22.40 —
„Dziecko i czas” (L'enfant et
les sortilèges) — fantazja liryczna
w 2 częściach; poemat Colette z
muzyką Mauricego Ravela. (z
Transm. ze studia Rozgłośni Pa-
ris PTT); 23.30 ostatnie wiado-
mości.

POZNAŃ
Poznań — 13.00 życie kulta-
ralne i społeczne Poznania; 13.05
koncert życzeń; 14.05 przegląd
gieldowy; 14.15 muzyka obiado-
wa — płyty; 18.10 wiadomości
sportowe lokalne; 18.15 program
na jutro; 18.20 pieśni w wykona-
niu Władysława Żelazowskiej —
sopran; 18.35 przegląd prasy rol-
niczej; 18.45 „Moniuszko-Karło-
wicz” — płyty.

PROPONUJEMY
LAMPOWICZOM
16.00 Königschw. M. popolu-
dniowa. Sztutgart. Koncert ork.
i sol. 16.10 Koszyce i Praga. M.
lekka. 17.15 Monachium. Koncert
rozrywkowy. 17.50 Budapeszt.
Utwory organowe. 18.00 Kopen-
haga. Tercety wokalne Lubiana.
Solo na klawirze. 18.15 Królewiec.
Recital fort. 19.00 Budapeszt. M.

Bukowska
9 — 4. zdg 62 768

Pokoje
centrum, telefon. Aleje Marcin-
kowskiego 2 — 1. zdg 62 750

Czysty
jedno. dwuosobowy, łazienka. —
Wrocławska 38 — 32. zdg 62 665

Centrum
Piłsudskiego 1 — 9. front. nie-
krepujący. zdg 62 756

16. SZUKA POKOJU

Poszukuję
pokoju próżnego. Oferty Kurier
Poznański zdg 62 514

Pokoju
dla 2 panów w śródmieściu. Oferty
Kurier Poznański zdg 62 601

Pokoiku
panienka. Oferty Kurier Pozn.
zdg 62 713

Punktualny
płatnik pokoiku 15 zł. Oferty
Kurier Poznański zdg 62 745

Próżnego
dużego z klatki przy centrum za-
raz pewny płatnik, ostateczną
cenę. Oferty Kurier Poznański
zdg 62 741

Potrzebne
2 pokoje próżne, umeblovane, —
praktyka lekarska. Grunwaldzka.
Reymonta, Ostrogora, Marynar-
ska 1. 1. 38. Spieszne oferty Ku-
rier Poznański zdg 62 614

Próżnego
większego lub dwa mniejsze —
śródmieściu zaraz. Oferty Kurier
Poznański zdg 62 620

Czystego
niekrepującego pokoju szukam. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 62 611

Pokoiku
skromnego poszukuje solidny pan
dobry płatnik. Oferty Kurier
Poznański zdg 62 770

Pokoju
czystego, ładnego bez mebli. —
pewny płatnik. Oferty cena do
Kuriera Pozn. zdg 62 666

17. LOKALE

Skład
z przynależnymi ubikacjami od
1 stycznia do wynajęcia. Zgło-
szenia Dolna Włda 2, m. 1.
zdg 61 881

Lokal
handlowy, ruchliwe miejsce, do
wynajęcia. Wielka 17. zdg 62 057

Skład
dwoma pokojami. Kramarska 9,
wynajme. zdg 62 087-8

Kolonialka
gospodarza. Kanałowa 16.
zdg 62 596

18. DZIERŻAWY

Restauracja
do wynajęcia. Gospodarz, Chwa-
liszewo 69 — 8. zdg 61 958

Placu
obszernego, ewtl. bez zabudowań.
konieczne z bocznica kolejowa na
składnicę węgla poszukuje. Oferty.
cena Kurier Pozn. zdg 62 595

23. ROZMAITE

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię
ogłoszeniową skorzystaj z pomo-
cy Wydziału Propagandy Ku-
riera Poznańskiego zdg 45 884

Haftoplis
teraz Wrocław 3.
Pg 34 391-46,94

Przedstawicielstwa
na Kalisz i okolice, poszukuje u-
stosunkowany kupiec, posiadają-
cy własny samochód. Na art. tech-
niczne, budowlane, wyroby meta-
lowe, samochodz akcesoria itp.
Zgłoszenia Kalisz skrytka poczt-
owa 7 C. r. zdg 62 204

programy radiowe

OGOLNOPOLSKIE
Wtorek, 28 grudnia

6.15 audycja poranna; 11.57 sy-
gnał czasu; 12.03 audycja polu-
dniowa; 15.30 wiadomości gospo-
darze; 15.45 „Rzeczy ciekawe z
pięciu części świata” — audycja
dla dzieci starszych w oprac. Ka-
zimierza Plucińskiego (z Pozna-
nia); 16.05 przegląd aktualności
finansowo-gospodarczych; 16.15 —
utwory na dwa fortepiany (z Ka-
towie); 16.5 pogadanka aktualna;
17.00 „Kowalscy się odnaleźli” —
powieść mówiona Marii Kuncewi-
czowej; 17.15 muzyka salonowa
w wykonaniu Kwartetu Salono-
wego Rozgłośni Krakowskiej; —
17.50 „Po białej stopie” — poga-
danka myśliwska; 18.00 wiadomo-
ści sportowe; 18.10 skrzynka tech-
niczna; 18.25 program na jutro;
18.35 przegląd pras; rolniczej i
skrzynka rolnicza; 19.00 „Nie-
śmiertelne książki” — „Wyzna-
nia” św. Augustyna, opracował
ks. dr. Jan Czuj (z Krakowa);
19.30 recital skrzypcowy Tadeu-
sza Ochlewskiego; 19.50 pogada-
nka aktualna; 20.00 muzyka ta-
neczna w wykonaniu Małej Or-
kiestry P. R. W przerwie o godz.
20.45 dziennik wieczorny i poga-
danka aktualna; 1.40 sylwetki
kompozytorów polskich (XVIX

audycja); Józef Wieniawski —
22.30 pogad. muzyczna; 22.40 —
„Dziecko i czas” (L'enfant et
les sortilèges) — fantazja liryczna
w 2 częściach; poemat Colette z
muzyką Mauricego Ravela. (z
Transm. ze studia Rozgłośni Pa-
ris PTT); 23.30 ostatnie wiado-
mości.

POZNAŃ
Poznań —

Przedstawicielstwa

na Kalisz, okolice
poszukuje i stosunkowo kupiec posiadający własny samochód, na artykuły: techniczne, budowlane, wyroby metalowe, akcesoria samochodowe itp. Zgłoszenia pod S. C. Kalisz, skrzynka pocztowa 7. Zdg 62 446

Bielizna

damska — dziecięca. Wrocławska 3. Zdg 34 398-46.98

Pończochy

skarpetki pierwszorzędne gatunki. Wrocławska 3. Zdg 34 399-46.98

Rękawiczki

damskie, męskie, dziecięce. Wrocławska 3. Zdg 34 400-46.98

Trykoty

dla pań, panów, dzieci, najwskazy wybór, najtaniej

Haftopis

Wrocławska 3.
Asygnyat „Kredyt”
Zdg 34 401-46.98

Znana Adarelli

przepowiada
z Braminów — ręki. Przyjmuje Podgórną 13, mieszkanie 10. Zdg 62 560

Koncesja

wódczana inwalidy potrzebna. — Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 362-3

Akuszka

Strzelecka 2. przeprowadziłam się

Fredry 2 — 6

przyjmuje udziela pomocy pomocy położniczej. Zdg 24 864-5

Kto

z dobroczynców pożyczki studentów — technikowi 500 zł. Zwrot 2 lata. Łaskawe oferty Kurier Pozn. Zdg 62 743

Koncesje

odstapie. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 655

Kto

wyleczy z uporczywej bezsenności jakinbadz sposobem. Oferty do Kuriera Pozn. Zdg 62 651

24. NAUKA**Kursy Handlowe**

Skrzypczak
pl. Wolności 2, 3 stycznia. Zdg 61 677

Kursy

Handlowe **Sawickiego**
dypl. W. S. H. Kantaka 4. telefon 49-68. Nowy Kurs 3 stycznia Zdg 25 481

Rachunki

kupieckie, korespondencja, stenografia. Kromczyńska, Ogrodowa 16, 11. Zdg 62 506

25. MUZYKA**Trio**

pierwszorzędne potrzebne od 31 grudnia. Warunki i fotografie — Kamieniarz, Chodzież. Zdg 62 772

26. SZUKA POSADY

a) Służba domowa

Posługi

samodzielna, uczciwa, akurata. z świadectwami. Zgłoszenia Kurier Pozn. Zdg 62 557

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 27. 12.

TEATR POLSKI: Poniedziałek, 27. 12. godz. 20: „Ożenek”. Wtorek, 28. 12. godz. 20: „Jan”. Środa, 29. 12. godz. 20: „Ożenek”. Czwartek, 30. 12. godz. 20: „Ożenek”.

TEATR WIELKI: Poniedziałek, 27. 12. „Ijola”. Ceny zmniejszone. Wtorek, 28. 12. „Domek trzech dziewcząt”. Ceny popularne. Środa, 29. 12. „Holender tułacz”. Czwartek, 30. 12. „Cyryl i Sewilski”. Przedst. związkowe.

KINA

Poznań, poniedziałek, 27. 12.

APOLLO: „Ulan Księcia Józefa”. CORSO: „Władca podwodnego świata”. GLORIA: „Dorożkarz nr 13”. GWIAZDA: „7 policzków 7 całusów”. METROPOLIS: „Ulan Księcia Józefa”. OSWIATOWE T. C. L.: „Dziki Sześci”. RENAISSANCE: „Ostatnia noc skazańca”. SŁOŃCE: „Książę i żebrak”. SFINKS: „Jedna na milion”. SWIT: „Tarzan i zielona bogini”. TECEZA-Lazarz: „Halka”. TECEZA-Wilda: „Ty co w Ostrej Świeczysz Bramie”. WILSONA: „Sonata Księżycowa”.

Inteligentna

rzutka z dobrej rodziny, ukończona szkoła gospodarcza kilka lat praktyki, wykwalifikowana, zna białe szycie i wszelkie stronnice gospod. domowe. Jest iserota, której zależy na dobrym traktowaniu, zajmie się domem. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 564

Małopolanka

samodzielna kucharka, poszukuje jako przychodnia od 1. 1. Zgłoszenia Kurier Pozn. Zdg 62 556

Poszukuje

posady do wszystkiego od 1. 1. Oferty do Kuriera Pozn. Zdg 62 552

Dziewczyna

uczciwa, lat 27, gotowaniem, praniem szuka posady od 1. 1. Łaskawe oferty Kurier Pozn. Zdg 62 565

Dziewczyna

uczciwa poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 703

Poszukuje

posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 700

Kucharka

i dziewczyna do restauracji lub kawiarni szukają posady. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 746

Sierota

bez rodziny poszukuje posady do dzieci szyciem, względnie starszego państwa. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 733

Panna

bardzo uczciwa szuka posady z szyciem w uczciwym domu. — Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 729

Gospodyni

samodzielna, smacznie gotująca, zaprawy, cność drobni szuka posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 675

Dziewczyna

poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 670

Wiejka

samodzielna z dobrym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 698

Dziewczyna

starsza z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 649

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem — szuka posady. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 664

Dziewczyna

uczciwa poleca. Łaskawa 14 — 22 Zdg 62 774

b) Inni

Emeryt

leśnik, rybak, znakomity hodowca karp, na nieużytkach zakłada stawy, przyjmie posadę rybaka, leśniczego, kontrolera. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 201

Młody

zbożowiec - buchalter z 4-letnią praktyką z powodu przerwy przyjmie rolę praktykanta. Oferty Kurier Pozn. Zdg 61 514

Kuśnierka

dobra długoletnia praktyka, szuka posady, poleca się w dom, poza dom. Łaskawe oferty do Kuriera Pozn. Zdg 62 511

Ekspedientka

branży cukierniczej, długoletnia praktyka poszukuje posady 1. 1. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 513

Biegla

maszynistka z polską i niemiecką stenografią z kilkoletnią praktyką, przyjmie posadę 1 stycznia 1938 r. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 551

Szofer

mechanik samotny, stateczny — szuka posady. Karłowicz, Prąwomysł, poczta Kaczory. Zdg 62 673

Panna

zna język niemiecki, poszukuje posady w składzie piekarskim — lub żywnościowym. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 570

Krawcowa

dobrym krojem szuka posady — dziennie 1.50. Zgłoszenia Kurier Pozn. Zdg 62 562

Prasowaczka

kilka lat praktyki, pracująca w większej prasowni szuka odpowiedniej posady lub fabryce. — Obojętna, miejscowość. Zgłoszenia Kurier Pozn. Zdg 62 708

Kuchmistrz

kawaler poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 699

Miła

uczciwa, pracowała w piekarni, zna obsługę gości, szuka posady od 1-go piekarni lub początkująca bufetowa. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 725

Dziewczyna

uczciwa, czysta, z dobrym gotowaniem szuka posady od 1 stycznia 1938 r. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 721

50 zł

kaucji, złoży panienka, znająca ekspedycje, celem objęcia stosownej posady. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 762

Inwentury

bilanse, księgi, zestawiam. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 763

Pokojuwa

początkująca lub do wszystkiego bardzo uczciwa, zna szycie, gotowanie, pranie, prawnie z prowincji szuka posady. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 758

Bufetowa

przystojna, uczciwa, pracowita, zna ekspres, obsługę gości, język niemiecki posady 1 stycznia, miejscowość obojętna. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 751

Powstanie Wielkopolskie 1918/19

według obrazów artysty-malarza Leona Prauzińskiego. — Seria

12 pocztówek kolorowych

kosztuje 1,50 zł

Do nabycia

w Drukarni Polskiej S. A.

Poznań, ul. św. Marcina nr. 70

Odsprzedaży otrzymują rabat.

Na wysyłkę pocztą dołączyć 50 groszy.

zg 1624-5

Stenotypistka

początkująca polsko - niemiecka poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 244

Agromom

samotny, lat 30 szuka pracy jakiegokolwiek w rolnictwie. Zgłoszenia Kurier Pozn. Zdg 62 231

Freblanka

poszukuje posady od 1 stycznia, miejscowość obojętna. — Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 400

Młoda

Poznanianka poszukuje posady początkującej biurowej - księżkowej lub stenotypistki. — Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 346

Ogrodnik

kawaler, lat 25, dziesięć lat praktyki, szuka posady za samodzielnego i odpowiedzialnego w swoim zawodzie. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 333

Panna

lepszej rodziny dłuższą praktyką w składzie kolonialnym, pracowała już zupełnie samodzielnie, zna także doskonale wszelkie prace gospodarstwa domowego, prosi jakiegokolwiek posadę, chętnie na prowincji. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 154

Nauczycielka

pozwolenie nauczania, konwersacja francuska, praktyka, dobre referencje, od stycznia poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 182

Przedstawicielstwo

na wina, likiery poszukuje znany kupiec. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 468

Stenotypistka

początkująca polsko - niemiecka poszukuje praktyki bezpłatnej. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 245

Stenotypistka

biegła, ze znajomością księgowości szuka posady. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 440

Mamka

zdrowa, młoda, inteligentna, szuka posady od zaraz. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. Zdg 62 147

Stenotypistka

polsko-niemiecka, praktyka, adwokacka, handlowa, ewentl. doręczy szuka posady. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 141

Szofer - ślusarz

maszynista po wojsku, pancernym, — cywilnym i wojskowym prawem jazdy, specjalność motory, maszyn, instalacje, dobre świadectwa poszukuje posady — może objąć zaraz. Łaskawe oferty Krawczyk, Ocieszyń, poczta Wargowo, pow. Oborniki. Zdg 62 135

Przedstawicielstwo

do dodatkowej Pomorza — Śląsk drogerie apteki poszukuje. Oferty Kurier Pozn. Zdg 61 870

Szofer - ślusarz

dobry mechanik, naprawia samochody, maszyny, traktory elektryczne, egzaminowany przez prefekturę w Paryżu, prawo również polskie, złoży kaucję, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Pozn. Zdg 62 131

Aplikant

adwokacki, zmienić patrona lub przyjąć inne zajęcie. Zgłoszenia Kurier Pozn. Zdg 61 875

27. WOLNE MIEJSCA

Akwizytorzy

na proszki do czyszczenia potrzebni. Zgłoszenia Kurier Pozn. Zdg 62 248

Lekarz dentysta

wzgl. dentysta uprawniony do prowadzenia praktyki na Pomorzu zaraz poszukiwany. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 203

Uczciwa

czysta z gotowaniem do wszystkiego własna pościela, świadectwa. Górna Wilda 102. skład. Zdg 62 738

Do dziecka

pięciolatek sumienna opiekunka, dłuższą praktyką od zaraz — wzgl. 1 stycznia. Oferty podaniem referencji warunków pod Kurier Pozn. Zdg 62 680

Posługaczka

na cały dzień potrzebna. Wielka Garbary 23, restauracja. Zdg 62 679

Panienci

wychowawczyni 2 dzieci małych z praktyką, poleceniami poszukuje. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 669

Pomocnik

z branży wyszynku wódek, kawaler od zaraz. Adres wskaże Kurier Pozn. Zdg 62 658

Dziewczyna

od zaraz lub 1. 1. do wszelkich prac domowych z praniem, prócz gotowania. Staszica 3, m. 8. Zdg 62 724

Krawcowa

pierwszorzędna, kilkolatnia praktyka potrzebna. Salon m. d. Kantaka 8-9 — 3. Zdg 62 654

Służąca

dobre gotowanie, pranie, do samotnej osoby na prowincji. Oferty Kurier Pozn. Zdg 62 609

Dziewczyna

młodsza z dobrym gotowaniem do wszystkiego, dobrymi świadectwami, uczciwa, czysta od zaraz. Dobre wynagrodzenie. Adres wskaże Kurier Pozn. Zdg 62 605

Posługaczka

Grochowa Łąki 3, skład. Zdg 62 769

Kucharka

gospodyni do wszystkiego od zaraz. Podgórną 10. Polsko-Jugosłowiański. Zdg 62 765

Siła fachowa

branży samochodowej poszukiwana

Automobile „Tatra”

Bukowska 1. Zdg 62 660

Panie

wymowne, inteligentne do akwizycji poszukiwane. Adres Kurier Pozn. Zdg 62 661

Ekspedientka

rutynowana skład bławatów — Brześć n/Bugiem. Zgłoszenia pilne. Poznań, Jasna 6/7 — 7, od 5-7. Zdg 62 662

Urządnik gospodarczy
na zastępstwo 6 tygodni od zaraz. Zgłoszenia i odpisy świadectw — Majetność Chocicza Małe per Chwalibogowo. Zdg 25 618

Młynarz

dłuższą praktyką potrzebny — Brześć n/Bugiem. Zgłoszenia pilne. Parowy, Września. Zdg 25 245

Radioodbiorniki

najpoważniejszych fabryk, wszelkich typów — długoterminowe spłaty, cotówka taniej.

Sprzęt radiowy

wielkim wyborze stałe na składzie.

Kazimierz Matuszak

Poznań, Pierackiego 16, telefon 30-67. Pokaz aparatów bez obowiązku kupna. Zdg 52 141

Urządnik gospodarczy

na zastępstwo 6 tygodni od zaraz. Zgłoszenia i odpisy świadectw — Majetność Chocicza Małe per Chwalibogowo. Zdg 25 618

Młynarz

dłuższą praktyką potrzebny — Brześć n/Bugiem. Zgłoszenia pilne. Parowy, Września. Zdg 25 245

Radioodbiorniki

najpoważniejszych fabryk, wszelkich typów — długoterminowe spłaty, cotówka taniej.

Sprzęt radiowy

wielkim wyborze stałe na składzie.

Kazimierz Matuszak

Poznań, Pierackiego 16, telefon 30-67. Pokaz aparatów bez obowiązku kupna. Zdg 52 141

Urządnik gospodarczy

na zastępstwo 6 tygodni od zaraz. Zgłoszenia i odpisy świadectw — Majetność Chocicza Małe per Chwalibogowo. Zdg 25 618

Młynarz

dłuższą praktyką potrzebny — Brześć n/Bugiem. Zgłoszenia pilne. Parowy, Września. Zdg 25 245

Radioodbiorniki

najpoważniejszych fabryk, wszelkich typów — długoterminowe spłaty, cotówka taniej.

Sprzęt radiowy

wielkim wyborze stałe na składzie.

Kazimierz Matuszak

Poznań, Pierackiego 16, telefon 30-67. Pokaz aparatów bez obowiązku kupna. Zdg 52 1